Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 9?. **Lwów, Sobota 1. Maja 1926 r.** **Rok XLIV. (2)**

CENA NU[illegible]ERU **20 gr.**

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr.

Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 18. Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O Nr. 153.215.

Interes kasty górą!

(Od naszego warsz. korespondenta).

Warszawa, 29 kwietnia.

Błyskawicznie nieomal załatwił Sejm przedłożenie prowizorjum budżetowego. Był to pośpiech chwalebny, świadczący o zrozumieniu konieczności państwowych. **Czy jednak prowizorjum to,** stanowiące część programu sanacyjnego min. Zdziechowskiego, istotnie **zbliża nas do równowagi budżetowej**, a następnie do uzdrowienia sytuacji finasowej kraju? P. Zdziechowski zapewnił wczoraj Izbę, że tak właśnie będzie, że wszystko jest na najlepszej drodze.

Ten **minister skarbu**, który w dużej mierze był dzięki swemu „programowi" przyczyną rozbicia się koalicji rządowej, ma jedną **wspólną z Władysławem Grabskim cechę:** jak tamten **wierzy bezustannie w swój optymizm**.

Zaś **zaślepienie co do talentów swych wysłanników do Rządu** jest charakterystyczną cechą klubu Zw. Ludowo - Narodowego. Karność i solidarność partyjna każe bronić swego człowieka do upadłego. Nie dziwilibyśmy się tej solidarności partyjnej, gdyby przeciwko programowi p. Zdziechowskiego wystąpowano jedynie z pobudek konkurencji partyjnej. **Ale program ten, jest zarazem jaskrawą ilustracją obrony zaciekłej interesów stanowych.**

Obóz, którego ideologji gospodarczej broni p. minister skarbu, zawsze **dopatruje się zamachu** na najistotniejsze interesy Państwa, **ilekroć Państwo usiłuje sięgnąć do kieszeni sfer posiadających.** Czyż trzeba przykładu jaskrawszego, niż **sprzeciw p. ministra w sprawie projektu rozszerzenia monopolu spirytusowego** na całą Polskę? Poseł Marek niewątpliwie przesadził, twierdząc, że może to dać 400 miljonów złotych, czyli zrównoważy budżet z nadwyżką. Ale bardzo ostrożny w sprawach cyfrowych poseł **Byrka** zapewniał piszącego te słowa, **że pełne zrealizowanie monopolu spirytusowego da ogółem sumę 230 miljonów złotych.** P. Zdziechowski broni się jednak przeciw tej myśli, jak przed zarazą. Czyż nie lepiej kazeć Sejmowi **uchwalać ustawy o „uregulowaniu" obiegu bilonu,** co — jak twierdzi p. minister — przyczyni się do równowagi budżetu? To **jest o wiele łatwiejsze** już choćby dlatego, że żaden ziemianin nie będzie pomstował, że go rząd rujnuje.

Nie słyszeliśmy zasadniczych sprzeciwów co do samej idei monopolu spirytusowego. Mówi się tylko o niedomaganiach w organizacji tej wielkiej gałęzi gospodarki państwowej. Przyznajemy chętnie, że narzekania te są często słuszne. że sposób zaopatrywania kraju w alkohol, i sama **technika administracyjna monopolu każe się rumienić za niektórych naszych domorosłych administratorów.** Znawcy tej gałęzi twierdzą, że nietylko ten monopol szwankuje pod względem adminisracyjno-technicznym. Ekonomiści obliczają, że sprężysta **administracja w monopolu tytoniowym może w sposób wydatny powiększyć dochody Skarbu.** Ale to nie jest dostateczną podstawą, aby odbierano Skarbowi dochody, które mu się należą.

Trzeba tylko chcieć przysporzyć Skarbowi dochodów, a rada na niedomagania napewno się znajdzie.

P. min. Zdziechowski oddawna mówi o **reorganizacji przedsiębiorstw państwowych.** Wysuwano nawet plan zaproszenia do Polski doradców zagranicznych, którzyby zbadali tajemnicę deficytu w państwowych przedsiębiorstwach hutniczo - przemysłowych. Przedsiębiorstwa te, obejmujące między innemi: kopalnie państwowe na Śląsku (Skarboferm i wielkie pokłady węgla), odbenzyniarnię w Drohobyczu, rurociągi gazowe w Małopolsce, kopalnie soli, wielką fabrykę azotaniaków w Chorzowie i wiele, wiele innych olbrzymich objektów — dają Państwu ogółem 800.000 zł. zysku.

Jeżeli uwzględnimy, że **przedsiębiorstwa te są wolne od całego szeregu podatków,** które płacą przedsiębiorstwa prywatne, to okaże się, że **przedsiebiorstwa rządowe dają deficyt.** Dotychczas nie pomyślano — pomimo częstych nalegań prasy — o zreorganizowaniu tych przedsiębiorstw.

A może te przedsiębiorstwa mają być przykładem odstraszającym przeciwko „etatyzmowi"? W takim razie należałoby je sprzedać, albo doprowadzić do tego, że będą zlicytowane, jak niedawno temu inne majątki państwowe...

Wręb.

Polska może uzyskać kredyt amerykański

jeśli rząd uzyska pierwszą hipotekę na całej własności ziemskiej w Państwie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 kwietnia.

Korespondent Wasz dowiaduje się z dobrego źródła, że pewne sfery amerykańskie przedstawiły **projekt zasilenia Polski kredytem** na następujących podstawach.

Chodzi o to aby rząd polski wypuścił **obligacje zabezpieczone na wszystkich majątkach ziemskich w Polsce.** Rząd polski musiałby uzyskać **pierwszą hipotekę na całej własności ziemskiej w Państwie,** w wysokości dwóch procent. Mając te gwarancje, pewne grupy amerykańskich banków mogłyby przystąpić do sprzedania **połowy ogólnej liczby obligacji.**

Należy przypomnieć, że **Danja po wojnach Napoleońskich** zastosowała ze skutkiem tę operację kredytową dla zasilenia podniszczonego skarbu.

——xo ox——

Kandydaci na szefa przyszłego rządu.

Marszałek Rataj, Witos, Dębski oraz dr. M. Bobrzyński.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 kwietnia.

Rozmowy między stronnictwami na temat przyszłego rządu są prowadzone w dalszym ciągu. Jednakże **wznowienie dawnej koalicji nie da się osiągnąć.** Z natury rzeczy, punkt ciężkości prowadzonych dyskusji zwraca się **ku stronnictwom centrowym,** a więc Piastowi. Jako **kandydata na premiera** wymieniają pos. **Witosa**, Jana **Dębskiego** oraz marszałka **Rataja.** Pos. Witos odmówił przyjęcia szefostwa w przyszłym gabinecie. Marszałek **Rataj** miałby widoki **pozyskania życzliwego poparcia stronnictw stojących poza większością rządową.**

Z osobistości znajdujących się poza parlamentem wymieniają dr. **Michała Bobrzyńskiego,** przewodniczącego Komisji dla reformy administracji państwowej, który złożył wybitne dowody niezachwianej bystrości umysłu i energji.

DYMISJA RZĄDU NA ŁOTWIE.

Ryga, 29. 4. (PAT.) Parlament odrzucił wczoraj 49 głosami przeciw 45 przedłożenie budżetowe. **Rząd podał się niezwłocznie do dymisji.**

——xoox——

Podwyższenie ceł przywozowych o 100 prc.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 kwietnia.

W kołach kupieckich kursuje uporczywe pogłoski, że Ministerstwo Skarbu zamierza w najbliższym czasie podnieść stawki celne przywozowe o **100 procent** i obliczać je w relacji **złotych w złocie,** względnie we frankach złotych.

Projekt polskiej ustawy karnej.

Warszawa, 29. 4. (PAT.) Komisja kodyfikacyjna, uchwaliła w ostatecznem czytaniu jednolity **dla całego Państwa** projekt ustawy karnej stanowiący **pierwszy z pięciu wielkich kodeksów,** powierzonych do opracowania Komisji kodyfikacyjnej. Uchwalony projekt przesłany zostanie w czasie najbliższym ministrowi sprawiedliwości celem skerowania go do Sejmu.

——oo——

BUDŻET FRANCJI.

Paryż, 29. 4. (PAT.) Uchwalony przez obie Izby budżet zamyka się sumą **37,498,739.468 fr. w dochodach** i 37,38,369.202 w wydatkach, **budżet** dodatkowy w wydatkach i dochodach ustalono na 6,336,523.202 fr. Parlament odroczył się do 27 maja.

——oo——

TERMIN SKŁADANIA EGZAMINÓW W SZKOŁACH AKADEMICKICH.

Warszawa, 29. 4. (PAT.) Sejmowa komisja oświatowa przyjęła w drugiem czytaniu nowelę do ustawy o szkołach akademickich. Nowela zmienia artykuł 112 tej ustawy w kierunku przesunięcia terminu składania końcowego egzaminu **według dawnych przepisów** dla studentów wszystkich wydziałów, **oprócz filozoficznego,** którzy rozpoczęli studja od 15 września 1920, oraz upoważnia Rady wydziałowe do przedłużenia tego terminu wspomnianym studentom w poszczególnych wypadkach. Kwestje terminu odroczono do trzeciego czytania.

——oo——

WZROST DROŻYZNY.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 29 kwietnia.

Miejski urząd statystyczny stwierdził **wzrost kosztów utrzymania** za ubiegły tydzień o 1,1 procent.

Notowania giełdowe.

Dolary w walnym obrocie dnia 29 bm. w Warszawie 10.20 zł.

Dolary w walnym obrocie dnia 29 bm. w Krakowie 10.15 zł.

Dolary w walnym obrocie dnia 29 bm. we Lwowie 10.14 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskie: Dolar: Transakcje 9.70; Sprzedaż 9.72; Kupno 9.68.

Zurych urzędowy: Warszawa 52.50; U. Jork 5.175; Londyn 25.17; Paryż 17.075; Wiedeń 73.05; Praga 15.32; Włochy 20.77; Belgja 18.10; Budapeszt 72.40; Sofja 3.7475; Holandja 208.00; Oslo 112.00; Kopenhaga 135.40; Sztokholm 138.50; Hiszpanja 75.00; Berlin 123.15; Belgrad 9.11.

Pogiełda nowojorska: Warszawa 10.50; Londyn 4.86 3/8; Paryż 3.385; Wiedeń 14.12; Praga 2.9625; Włochy 4.0225; Belgja 3.50; Budapeszt 14.12; Szwajcarja 19.34; Sofja 0.72; Holandja 40.23; Oslo 21.65;

TRAKTAT POLSKO - RUMUŃSKI W OŚWIETLENIU PRASY FRANCUSKIEJ.

Paryż. (Tel. wł.). Dziennik tutejszy „Le Journal", omawiając traktat polsko - rumuński pisze, że **przynosi on zaszczyt ministrowi Skrzyńskiemu** i ministrowi Duce i że na tym traktacie powinny wzorować się inne państwa, których interesy zbliżone są do interesów Polski i Rumunji.

—oo—

Sprawy polskie w prasie zagranicznej.

Lwów, 30 kwietnia.

„The Manchester Guardian" Kor. z Berlina pisze, że kryzys gabinetowy w Polsce śledzony jest tam z wielkiem zainteresowaniem, ze względu na przyszłe możliwości. Kryzys rządowy jest również **kryzysem polskiego systemu parlamentarnego i demokratycznego.** Rząd koalicyjny nie był w stanie ustabilizować złotego i ulżyć ciężkim warunkom ekonomicznym, które doprowadziły **do przelewu krwi** w kilku większych miastach.

Niezadowolenie z rządu zarówno jak i obawa przed skrajnym ruchem robotniczym wzmocniły faszyzm.

Gdyby nie było rozłamu w łonie ruchu faszystowskiego, **faszyzm byłby u władzy.** Faszyzm w Polsce — to częściowe pragnienie **monarchji,** częściowe zaś **dyktatury Marszałka Piłsudskiego.** Ponieważ jest możliwość zjednoczenia się tych tendencji, niebezpieczeństwo czegoś w rodzaju „kontr-rewolucji" staje się realne, **chociaż Piłsudski nie jest zwolennikiem akcji antykonstytucyjnej.** Sytuacja trochę się komplikuje, ponieważ Piłsudski jest bohaterem narodowym. Nawet część lewicy gotowa jest popierać gabinet Piłsudskiego, widząc w nim **jedyną obronę przeciwko skrajnej prawicy.**

„The Manchester Guardian z 21/4. 26. Kor. z Warszawy pisze o ciężkiej sytuacji bezrobotnych. **Masy, mimo nędzy, wykazują wiele cierpliwości.** Gdyby nie propaganda komunistów i gdyby nie **podniecenie policji,** napewno nigdy nie doszłoby do krwawych zajść.

„Voss. Ztg." omawiając bliski zawarcia układ litewsko-sowiecki, pisze: Wielki blok bałtycki z **udziałem Polski** i Finlandji rozpadł się. Tak samo jednak unicestwiony został i **mały blok bałtycki** (Litwa, Estonja, Łotwa) przez traktat zawarty z Polską. Autor uważa, iż gdyby układ litewsko-sowiecki gwarantował neutralność Rosji na wypadek usiłowań litewskich w kierunku **odebrania Wileńszczyzny,** wówczas charakter tego układu byłby wyraźnie antypolski.

„Impartial Francais" zamieszcza obszerny artykuł odpisany przez „Diplomaticusa", pod tytułem: „La Pologne et les Sovietes". Autor, nawiązując do ostatniej wizyty Cziczerina w Warszawie, oświadcza, że zbliżenie polsko-sowieckie było pewnego rodzaju **szantażem politycznym.** Cel rządu moskiewskiego i warszawskiego został osiągnięty, gdyż **Sowiety otrzymały pożyczkę niemiecką,** a **Polska obietnicę wejścia do Rady L. N.** Autor wątpi jednak o szczerości tego zbliżenia. Położenie geograficzne Polski skłania ją raczej do **zajęcia pozycji wrogiej względem Sowietów.**

Autor art. uważa **politykę polską względem Rosji** za zupełnie usprawiedliwioną, widzi jednak obawy co do agresywnych tendencji Polski. Wiadomość o **rosnących wpływach Marszałka Piłsudskiego** i rozwiniętej przez niego w ostatnich czasach działalności politycznej obawy te jeszcze powiększa. „Diplomaticus" kończy artykuł ostrzeżeniem pod adresem Polski, aby nie schodziła z obranej przez siebie linji politycznej, **„gdyż cud Weyganda** (?) może się już nie powtórzyć".

ROSJA NAD PRZEPAŚCIĄ.

Ryga. (Tel. wł.). Z Moskwy donoszą, że komisarz ludowy Bucharin wygłosił wielką mowę o fatalnem położeniu gospodarczem Rosji. Oświadczył on, że **Rosja stanie nad przepaścią, jeżeli nie uzyska pożyczki zagranicznej.** Spadek czerwońca wywołał panikę wśród mas robotniczych.

—xo ox—

Kryzys węglowy w Anglji.

Próba rewolucji od środka.

Lwów, 30 kwietnia.

W Anglji dokonuje się maleńka rewolucja. Min. spr. wewn. **Hicks** oświadczył publicznie, że Anglja przeżywa obecnie **kryzys, gorszy od wszystkich kryzysów wojennych.**

Dla zrozumienia tego zjawiska, należy uprzytomnić sobie następujące cyfry. W ogólno światowej produkcji węgla **Anglja** miała w 1914 r. **10%, obecnie 7%.** Równocześnie **spadł eksport o 20%. Wydajność** pracy angielskiego robotnika obliczano na **230 tonn** (najwięk. na świecie) obecnie robotnik **amerykański** wydobywa 666, czyli przeszło 3 razy tyle. W grudniu ub. r. **3 4 kopalń pracowało z deficytem.** W międzyczasie rozwinęły się kopalnie w Indjach, Azji, Afryce i Australji. Sama **Holandja zwiększyła** swą produkcję **czterokrotnie.** Wobec tego Anglji grozi na tem polu **bankructwo.**

Stosunki w produkcji jeszcze bardziej powiększają jej kryzys. Węgiel należy **w pierwszym rzędzie do właściciela ziemi** (np. Arcybiskupstwo w Canterburry ma z tego tytułu 400.800 funtów rocznie). Przedsiębiorcy więc oprócz płac robotników i kosztów produkcji muszą **składać haracz właścicielom ziemi.**

Aby się od tego uwolnić i obniżyć koszta, proponuje komisja **nacjonalizację kopalń węglowych** drogą **ryczałtowego odszkodowania właścicielom.** Przedsiębiorcy domagają się **obniżenia płac robotniczych** i **większej elastyczności w ustalaniu cennika.**

Robotnicy natomiast możeby nawet poszli na pewne ustępstwa, ale **organizacje zawodowe** nie chcąc **tracić wpływów** na masy, wobec agitacji żywiołów komunizujących — musiały **stanąć na stanowisku maksymalistycznem.** „Not a penny of the pay, not one houre on the dry". (Ani grosza z płacy, ani godziny do dnia pracy).

Do usunięcia groźnego konfliktu wybrano **najlepszych mistrzów-specjalistów do rokowań.** Sam **Baldwin** podjął się pośrednictwa. Koła angielskie mają nadzieję, że kompromis dojdzie do skutku. W każdym razie **nawet częściowe czy zamaskowane wprowadzenie nacjonalizacji, będzie wyłomem w historycznem prawie własności,** a zatem mała rewolucją.

—ox xo—

Napad bandycki na pociąg pod Toruniem.

Bydgoszcz, 29. 4. (AW.) Na pociąg nr. 13, przybywający z Warszawy do Bydgoszczy o godzinie 3,44 nad ranem, dokonano ub. nocy zuchwałego napadu bandyckiego **między Toruniem a Starkami.** Gdy pociąg znajdował się w pełnym biegu, **do przedziału II. klasy** wtargnęło **2 zamaskowanych bandytów** z rewolwerami w ręku żądając **wydania gotówki.** Jeden z podróżnych **Włoch** Berto Marolo **dobył błyskawicznym ruchem rewolweru** i dał do bandytów 4 strzały. **Bandyci wyskoczyli z pociągu** w biegu i dali jeszcze szereg strzałów nieraniąc na szczęście nikogo. Policja zorganizowała natychmiastowy pościg.

Wypłata poborów urzędnikom państwowym.

Warszawa, 29. 4. (AW). Ministerstwo skarbu poleciło w okólniku, wysłanym do wszystkich Izb skarbowych, aby pobory urzędników państwowych za miesiąc maj zostały wypłacone w **wysokości poborów kwietniowych,** bez względu na stan budżetowy poszczególnych instytucji państwowych.

—ox xo—

Z prasy ruskiej.

Organizacja „narodowolców".

Lwów, 30 kwietnia.

UNDO zmierzająca do zbudowania jednolitego **frontu mniejszościowego przeciw regimeowi polskiemu,** nie mniej energicznie usiłuje **narzucić swoją kulturę wszystkim partjom ukraińskim,** które ośmielają się mieć inną ideologię.

Dlatego też partia trudowa bardzo pilnie śledzi ukraiński ruch polityczny i szczegółowo rejestruje wszystkie jego przejawy. Nie uszedł więc jej uwagi i konstytucyjny **zjazd sympatyków „Woli Naroda",** którzy od dwóch lat istnieli, lecz statutowej organizacji nie posiadali. Wywodzą oni swój rodowód **od eserowców rosyjskich** i dopiero w ostatnich czasach **zdecydowanie stanęli na gruncie marksizmu.**

Na zgromadzeniu w dniu 25 b. m. ukonstytuowano komitet centralny z prezesem Cyrylem **Walnickim.**

Obok uchwał, podtrzymujących żądanie **reformy rolnej bez odszkodowania,** ochrony praw socjalnych, postanowiono także **na wspólnym froncie chłopsko - robotniczym walczyć w obronie demokracji.**

Lecz sprawiono także niemiłą niespodziankę „Diłu", wysunięto bowiem **hasło walki z trudową inteligencją i burżuazją.** Ten passus psuje humor trudowicom, którzy na gruncie separatyzmu narodowego **i „narodowolców" chcieli wprzągnąć do rydwanu swej polityki partyjnej.**

Narazie ci ostatni odżegnują się szczerze i wyraźnie od tego braterstwa.

Z profilu.

Wylazł na gruszkę i rwał pietruszkę...

Lwów, 30 kwietnia.

„Słowo Polskie" śpi dość często i dość twardo...

Wczoraj się zbudziło na chwilę i przeczytało dwa **sprawozdania z wiecu posła Głąbińskiego.** Jedno w **„Dzienniku Ludowym",** drugie — w **„Kurjerze Lwowskim".**

Stwierdza przytem, że co innego widział sprawozdawca jednego pisma na wiecu, a co innego — drugiego. Ale tytuł do tego dorobił kronikarz Słowa: **„Nie porozumieli się".**

Zaiste trzeba długo i logicznie myśleć, aby wysnuć wniosek, że skoro 2 ludzi napisze co innego — to się chyba „nie porozumieli"...

Chociaż znów tak bardzo dziwić się nie można **„braciszkom" ze „Słowa Polskiego".**

Ich klasztorna reguła naucżyła niejednokrotnie, że można się porozumieć a robić właśnie wręcz coś odmiennego, więc dziwują się, gdy ktoś robi tak bez porozumienia...

„Kurjer Lwowski" ma dość samodzielny sąd i nie szuka porozumienia w jego wygłaszaniu, natomiast wiemy bardzo dobrze, że „Słowo Polskie" i bez porozumienia napisze to samo, co inne... bratnie jego organy, a codziennie możnaby przytaczać te same sądy z ich pism i dać im bardziej stosowny tytuł: **„chociaż się nie porozumieli"**...

Niezdrowo jest przebudzić się **nagle** po twardym śnie... Lepiej spać dalej...

Boruta.

Pod znakiem czasu.

PRZED KONKURSEM KWIATOWYM.

Lwów, 30 kwietnia.

Miłośnicy kwiatów powitali zapewne z zadowoleniem zapowiedź pisma naszego o **konkursie** na najpiękniej **udekorowany kwiatami balkon** i najpiękniej ozdobione **okno**. Mamy obecnie porę najodpowiedniejszą ku temu, by do tego turnieju estetycznego należycie się przysposobić. Wynik konkursu nie będzie bowiem rzeczą przypadku: nagrodę otrzyma ten, kto w swój wiszący ogródek włoży **najwięcej starania**, najwięcej **pracy**, najwięcej **poczucia estetycznego i twórczego pomysłu**. Zapewne — także i kosztów, ale te w porównaniu z zyskiem, jaki osiągnie, będą minimalne.

Zyskiem tym będzie nietylko obiecana materjalna **nagroda i sława zwycięscy**, ale przedewszystkiem te skarby, jakie wdzięczny za dbałość kwiat daje człowiekowi. **Mieszkanie** Twoje, czytelniku, nabierze subtelnego **uroku** i zniewalać Cię będzie, byś jak najwięcej i najchętniej w niem przebywał. Godziny spędzone na obserwacji rozwoju roślinek, **zbliżą Cię do przyrody**, uspokoją Twe nerwy i nastręczą Ci sposobność do spokojnych, filozoficznych rozważań, **które wrócić Ci mogą pogodę i równowagę ducha**. A ulica, przy której mieszkasz, a której może nie lubisz, stanie Ci się milszą, jeżeli sąsiedzi Twoi współzawodniczyć będą z Tobą w staraniach nad przyozdobieniem domu.

Ale należy **zawczasu pomyśleć** o tem, jak grządka balkonowa ma wyglądać: czy będzie **jednolita w kolorze**, czy też barwy kwiatów tworzyć mają skombinowaną (a koniecznie **harmonijną**) całość. W jaki kształt rozwijać się mają pędy i liście zasadzonych roślin. Wreszcie — **jak należy pielęgnować kwiaty**, ażeby wyrosły w całej bujności i krasie. A więc do pracy!

(m.)

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Obchód 3 Maja we Lwowie.

Rozkaz! Celem wspólnego wzięcia udziału w Święcie Narodowem 3-go Maja zbiorą się Oficerowie Rezerwy w dniu **tym** o godz. 8.30 rano przy ul. Kopernika l. 4.

Zarząd Zw. Oficerów Rezerwy.

*

Komitet kwesty miastowej na Dar Narodowy 3-go Maja uprasza wszystkie Organizacje, Towarzystwa i Zrzeszenia polskie do wzięcia czynnego udziału w zbiórce. — Puszki, odznaki i legitymacje wydaje Komitet w biurach T. S. L. dnia 30 bm. i 1-go maja od godz. 5—7, ul. Fredry l. 3. I. p.

*

Prezydjum Mieszczańskiego Towarzystwa Strzeleckiego wzywa swych członków do licznego udziału w uroczystej Mszy św. na pl. Marjackim w poniedziałek, dnia 3 maja w strojach narodowych i odznaka Twa. Miejsce zborne Ratusz, godz. 8 rano.

Komitet zbiórkowy 3-go Maja podaje do wiadomości, że puszki po przeprowadzonej zbiórce zechcą uprzejmie kwestujący zwracać do Ziemskiego Banku Kredytowego, ul. Jagiellońska 2 (naprzeciw Kasy Oszczędności), gdzie Komitet urzęduje cały dzień 2-go i 3-go maja i udziela wszystkich informacji.

*

„Gwiazda". Ku uczczeniu wiekopomnej rocznicy Konstytucji 3 Maja odegra kółko amatorskie Stow. „Gwiazda" w poniedziałek dnia 3. maja, we własnej sali przy ul. Franciszkańskiej l. 7 — „Bartos z pod Krakowa" obraz lud. w 1 akcie ze śpiewami i „Okrężne" komedja w 2 aktach ze śpiewami i tańcami, układu WP. St. Faliszewskiego baletmistrza teatrów miejskich. Muzyka amat. Stow. „Gwiazda" pod batutą prof. K. Abratowskiego. Początek o godz. 7-ej wieczorem.

—xo ox—

Wycieczka dziennikarzy polskich do Rumunji.

Warszawa. (Tel. wł.).

Na polsko - rumuńską konferencję dziennikarzy wyjeżdża z Warszawy do Gałaczu wycieczka dziennikarzy polskich 4 maja. Celem konferencji będzie omówienie bliższej współpracy. W zjeździe weźmie udział **12 delegatów Syndykatów dziennikarzy polskich**. Konferencja będzie trwała 3 dni, poczem odbędą się wycieczki. Ministerstwo Spraw Zagran. reprezentować będzie naczelnik wydziału finansowego i propagandowego, p. **Grabowski.**

Dziennikarze rumuńscy zaprosili na tę konferencję dziennikarzy polskich i przedstawicieli prasy **jugosłowiańskiej i czechosłowackiej** — razem 40 delegatów. Dziennikarze wezmą też udział w uroczystościach, związanych ze świętem zjednoczenia ziem rumuńskich.

—xo xo—

II. Zjazd nauczycieli geografji.

Lwów, 30 kwietnia.

W dniach 2 i 3 maja odbędzie się we Lwowie **II-gi ogólno-polski Zjazd nauczycieli geografji**. Otwarcie nastąpi w niedzielę dnia 2 maja o godzinie 10-tej w auli Uniwersytetu, ul. Marszałkowska. Obrady pierwszego dnia poświęcone będą sprawie programów **nauczania geografji w szkołach średnich** oraz omówieniu geograficznych pomocy szkolnych. W poniedziałek omawiane będą sprawy organizacyjne oraz czasopisma.

Zjazd obudził duże zainteresowanie. Dotychczas zgłosiło się około **80 nauczycieli geografji** z wszystkich okolic Polski.

Komitet Zjazdowy urzęduje ul. Kościuszki 9. Instytut Geograficzny tel. 1—10.

—oo—

Zjazd Studentów chemji.

Lwów, 30 kwietnia.

W dniach od 8 do 10 bm. odbył się w Krakowie Zjazd Z. K. Ch. S. W. U. w Polsce. Dn. 8 bm. w sali Instytutu Chemicznego U. J. przewodniczący p. **Kenula** otworzył w obecności kuratora Koła krakowskiego prof. dra Estereichera, prezesa Polsk. Tow. Chem. prof. dra **Dziewońskiego**, oraz delegatów i gości z całej Polski posiedzenie inauguracyjne, na którem prof. dr. Tad. **Estereicher** wygłosił odczyt inauguracyjny p. t. „Alchemja".

W dwudniowych obradach odbyła się wycieczka do Wieliczki i Chrzowa.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 1. 5. 26.

JULJUSZ KADEN-BANDROWSKI 10

Sześć Mądrości.

(Czyli ważne zdarzenia życia codziennego).

(Ciąg dalszy).

Jakaś krowa tak strasznie ryczała z boku, że nie można było wytrzymać.

Nagle tuż obok nas, rozległ się krzyk, że w domu został żywy człowiek, i że ten człowiek daje znaki. Ktoś widział machanie chustki, czy też mokrej szmaty i że nawet ma temi szmatami głowę obwiniętą...

— Nie mówcie tego ludzie, nie mówcie, — prosiła mama napróżno.

Jedna kobieta przedarła się przez tłum, dopadła naszego nauczyciela który wydawał rozkazy. Widzieliśmy, jak potem doskoczyła do ojca. Słyszeliśmy, — dalibyśmy się posiekać „na miejscu", żeśmy słyszeli, — jak ojciec zawołał: — Kobieto, to nieprawda!

Wówczas przyskoczył do nich Kowalski, wąsy mu sterczały z pod hełmu, niczem rózgi. Ojciec do niego, — odprowadzić ją zaraz!

Krzyknęła w niebogłosy.

Na to ojciec rozwiał poły surduta i na całe gardło wykrzyknął, żeby wszyscy słyszeli: — Rzecz była sprawdzona!! Ja wam przysięgam, ludzie, tam niema nikogo!!

Po tłumie rozeszło się szemranie, coraz głośniejsze, wreszcie pomruk gniewny i hałas.

Dalszego przebiegu nie było słychać wyraźnie. Ojciec machał rękami, raz po raz uderzał się w czoło, jak „do warjata", mały Kowalski prężył się przed nim, coraz głębiej zasuwając hełm na czoło. Wołali jakichś innych strażaków. Kowalski wciąż ich sobą zasłaniał, ojciec wciąż wymachiwał, potem nagle rozległy się głosy ze wszystkich stron, — listonosz! Idzie listonosz! Patrzcie ludzie!

Widzieliśmy: — Obleplony mokremi szmatami wpadł do domu, na parter.

Mama zaczęła drzeć, poprostu jak liść. Ojciec stał we drzwiach pożaru, przesłonięty gęstym dymem. Ucichło zupełnie. Słychać było lanie wody a ogień strzelał, swobodnie jak pod blachą.

— Jeżeli wam mąż mówił, — wołała mama przez łzy, — jeżeli wam mój mąż mówił, — którego znacie, — że tam niema nikogo?!?

Kowalski ukazywał się kolejno w oknach i dawał tłumowi znak oburącz, że nikogo nie spotyka. Mama za każdym razem powtarzała ze łzami, — listonosz, Kowalski! Nasz listonosz, Kowalski — nasz listonosz...

Nareszcie wypadł z drzwi prosto w objęcia mego ojca. Pożar ugasili. Okazało się, że straż działa świetnie. Wypadków nieszczęśliwych nie było żadnych, prócz tego, że belka przytłukła magistrackiego bułanka i że na końcu ojciec pokłócił się z panem pocztmistrzem.

Pocztmistrz mówił, że Kowalski wiedział, że w domu niema nikogo, ostatecznie nikogo nie uratował a takie popisywanie się, gdy się ma żonę, dzieci i ważny posterunek nie przystoi rozsądnemu człowiekowi.

Ojciec zaczerwienił się gwałtownie i odpowiedział: — Niech pan wogóle o tem nie mówi. Kowalski wiedział, mimo to poszedł, za co go szanuję jeszcze więcej, jeżeliś pan łaskaw. z

Następnego dnia było u nas sprzątanie, listonosz, jak zwykle przyszedł koło jedenastej. Gdy tylko rozległ się dzwonek, mama schwyciła kluczyki, i mimo, że była w białym kaftaniku do sprzątania, wybiegła do kuchni.

Nie spodziewaliśmy się takich rzeczy: — Wzięła pana Kowalskiego szybko pod rękę, razem z torbą, w listonoszowskiej czapce, bo nie zdążył zdjąć, wprowadziła do jadalni. Na stole zjawiło się czerwone wino. Napili się przy oknie, mama z naszym listonoszem.

Potem rozłożyła ręce i zawołała: — Wierzyć mi się nie chce, żeby się pan tak spisał!

— Ano cóż, proszę pani prezesowej, — odpowiedział, — w nieszczęściu nigdy nic niewiadomo. Tylko obowiązek wiadomy.

Mama zbladła, spojrzenie jej zaśniło, — przecudnie!!

— Ach, panie Kowalski, — westchnęła i nagle, choć był przecie starszym od niej, jakby którego z nas, jak własnego syna, ze łzami w oczach pogłaskała go po siwiejącej głowie.

(C. d. n.).

—oo—

„Majestat prawa“ czy „mroki knowań“?

Warszawa, 28 kwietnia.

Onegdaj obradowała w Warszawie **Rada Naczelna Zjednoczenia Monarchistów Polskich.** Obradom przewodniczył marszałek Rady p. **Wacław Niemojowski.**

Rada **uchwaliła statut Zjednoczenia,** oraz powzięła **szereg postanowień** natury taktycznej i politycznej.

Przewodniczący zarządu głównego **poseł dr. Stefan Dąbrowski złożył sprawozdanie z działalności zarządu** w ostatnich tygodniach. — Stwierdził, że inteligencja polska **odnosi się raczej sceptycznie** i wymaga od pionierów ruchu monarchistycznego wielkiej pracy, by ożyła religijnie, **uwolniła się od materjalistycznych poglądów** i **liberalnego mistycyzmu** w zakresie zagadnień ustrojowych. Ruch monarchistyczny idzie od zachodnich dzielnic, lecz i na wschodzie budzą się mocne ogniska. Poseł Dąbrowski podniósł z radością, że delegaturę zarządu głównego na Wojew. Śląskie **przyjął ks. poseł Londzin.**

Sytuacja ogólna w Polsce budzi głęboką troskę. Władza naszych rządów niema poczucia siły. Dlatego osłabienie władzy, lub jej zanik w Państwie, wzmacnia usiłowania rozwiązania tego zagadnienia w **trzech kierunkach:**

1) **przez ruch monarchistyczny,** 2) **dyktaturę obozu Piłsudskiego,** 3) **przewrót komunistyczny.**

Zarząd główny Zjednoczenia Monarchistów zajął następujące stanowisko w swej działalności propagandowej: Dwie wielkie idee zetrą się w Polsce w najbliższej przyszłości: **Monarchizm i komunizm.** Ku temu rzeczy idą nieuchronnie, bo jedna idea jest zaprzeczeniem drugiej.

Dyktatura chwilowo może znieść skutki anarchji, lecz nie jej przyczyny.

Trwałe rozwiązanie zagadnienia władzy i zażegnanie zła to **powrót do władzy królewskiej przy rewizji konstytucji.**

Zjednoczenie Monarchistów jest zasadniczo przeciwne wszelkiej dyktaturze i wszelkim zamachom stanu. Władza królewska wstanie w Polsce w majestacie prawa, a nie w mrokach knowań i zamachów.

Ponieważ zarządowi wiadomo, że **obóz Piłsudskiego konferuje z niektórymi członkami Zjednoczenia,** przewodniczący zarządu uważa wraz z całym zarządem, że **te rozmowy są niedopuszczalne,** jako że obóz wichrzeń i niepokojów, jakim jest obóz Piłsudskiego, nie może się porozumieć z obozem ładu i praworządności, które są podstawą Zjednoczenia Monarchistów.

W skład Rady Naczelnej wchodzą: Marszałek Rady p. Wacław **Niemojowski,** wice-marszałkowie: prof. Szymon **Dzierzgowski** i gen. Kazimierz **Raszewski,** sekretarz Rady Józef **Robakowski.** Członkowie Rady m. in. dr. Tadeusz **Dembowski,** gen. **Dowbor Muśnicki,** Zdzisław **Lubomirski,** Stanisław **Mackiewicz,** dr. Kazimierz **Morawski,** Henryk **Skirmuntt,** Hieronim **Tarnowski,** Edward **Ligocki** i inni.

—xo ox—

Wielki proces szpiegowski w Warszawie.

Warszawa. (Tel. wł.).

Onegdaj w Warszawie w Sądzie okręgowym rozpoczęła się rozprawa przeciw Wincentemu **Iliniczowi,** Aleksandrowi **Lamche** i Marji **Skokowskiej,** oskarżonym o **szpiegostwo.**

Oskarża prokurator Borowski, **bronią** adw. Paschalski, Rudziński, Berland i Okręt.

Wezwano **około 72 świadków.**

Adw. **Paschalski** stwierdził, że nie można rozpatrywać sprawy bez św. Piątkiewicza oraz bez świadka Józefskiego b. ministra w rządzie Petlury.

Sąd **odrzucił wniosek odroczenia sprawy** i przystąpił do zaprzysiężenia świadków.

Ponieważ **prokurator zgłosił wniosek** rozpoznawania sprawy **przy drzwiach zamkniętych,** Sąd postanowił akt oskarżenia odczytać i świadków zbadać przy drzwiach zamkniętych. Sprawa potrwa 3—4 dni.

—xo ox—

Wycieczka opery warsz. do stolic europejskich.

Lwów, 30 kwietnia.

Dzienniki wiedeńskie zamieszczają artykuły o przyjeździe dyrektora Opery warszawskiej p. Młynarskiego do Wiednia, który tam będzie dyrygować operą Moniuszki **„Halka“.**

W wywiadzie oświadczył p. Młynarski, że zamierza przedsięwziąć **podróż artystyczną po stolicach Europy** z zespołem warszawskim. Da się to prawdopobnie uskutecznić w formie wymiany z zespołami miast poszczególnych.

BÓJKA NA WIECU AKADEMICKIM.

Warszawa, 29. 4. (AW.) Dnia 29 b. m. odbył się zwołany przez młodzież Komitet Akademicki wiec **pod hasłem walki z komunizmem** — w wielkiej sali Filharmonji. Wiec ten, na który przybyło około **700 akademików,** od samego początku odbywał się pod znakiem ogromnego podniecenia. W pewnym momencie, na skutek zatargu między prezydjum i opozycyjnie nastrojoną mniejszością, nastąpiła **bójka,** trwająca 25 minut. Kilkakrotne próby przerwania jej nie dały rezultatu. — Na skutek wyjścia części zebranych, którzy manifestowali dalej na ulicy, można było dalej podjąć obrady.

—oo—

Galic. Kasa Oszczędności.

Lwów, 30 kwietnia.

Wczorajsze walne zgromadzenie zagaił prezes wydziału b. marszałek p. Niezabitowski, który przedstawił nowego dyrektora dr. Mochnackiego i syndyka dr. Longchampsa.

Imieniem wydziału prezyd. p. Decykiewicz referował sprawozdanie za r. 1925, sporządzone przez dyrekcję (podaliśmy je w numerze onegdajszym), a sprawdzone przez komisję rewizyjną, poczem uchwalono jednomyślnie wniosek następujący: „Walne zgromadzenie, — przyjmując do wiadomości rachunki za rok 1925 — wnosi: Tymczasowy Wydział Samorządowy raczy udzielić zarządowi Galic. Kasy Oszczędności absolutorjum z rachunków za r. 1925“.

Czysty zysk za r. 1925 w kwocie 206.978 zł. przelany zostanie do funduszu rezerwowego po potrąceniu 12.000 zł. na cele dobroczynne: Uchwalono z tej kwoty: **2.000 zł.** dla Komitetu Pomocy głodnym i bez robotnym; **1.000 zł.** na ubogich m. Lwowa; **600 zł.** na fundusz Tow. emerytów i sierót po urzędnikach państw.; po **500 zł.:** na Zakład ciemnych i głuchoniemych, na Ochronę dziecka, Przytulisko im. św. Józefa i Towarz. walki z gruźlicą; po **400 zł.:** na Towarzystwo ratunkowe, Lecznicę powszechną, Towarz. im. św. Wincentego a Paulo, Bursę Dekerta, Sokół-Macierz i Kolonje lecznicze w Rymanowie; po **300 zł.:** na Czerwony Krzyż, sieroty żydowskie, Towarzystwo ruskiej bursy rzemieślniczej, Zakład im. św. Alberta i dla Karola St., ciemnego syna b. urzędnika Kasy Oszczędności; po **200 zł.:** na Bursę im. św. Stanisława Kostki, Komitetowi budowy pomnika - kaplicy Orląt, na Związek obrońców Lwowa i Towarzystwo straży ochotniczej „Sokół“ — wreszcie **1.000 zł.** na fundusz stypendjalny dla dzieci urzędników Galic. Kasy Oszczędności.

Na wniosek mecenasa dr. Dzięadzielewicza, poparty przez prezydenta p. Czerwińskiego, uchwalono polecić dyrekcji aby w możliwie najkrótszym czasie powołała do życia Zakład zastawniczy przy Galic. Kasie Oszczędności. Prezyd. dr. Decykiewicz wyjaśnił, że statut tego Zakładu jest już zatwierdzony i że przewiduje on przyjmowanie w zastaw tylko kosztowności.

—ox xo—

Obława policji na męty społeczne.

Lwów, 30 kwietnia.

Policja lwowska chcąc zapewnić spokój i bezpieczeństwo w dniu pierwszego maja, czyni odpowiednie przygotowania. Poza licznemi rewizjami i aresztowaniami wśród czynników wywrotowych, bacznie obserwuje zachowanie się **podmiejskich szumowin, czyhających na „okazję“.** Dotychczas zanotowano **trzy wypadki** usiłowanych zaburzeń w celach rabunkowych aranżowanych przez notowanych opryszków.

Po demonstracjach pod Województwem i ratuszem wywołali jacyś bandyci na **pl. Krakowskim i pl. Solskich panikę;** policja zapobiegła ekscesom, jednakże sprawców nie zdołała ująć.

Drugi wypadek zdarzył się w kilka dni później na **Wałach Hetmańskich.** Aresztowano wówczas Jana Łokietka z Gańczar pow. Lwów, który na czele zgraji złodziei **chciał ograbić Krakowskie.**

Wreszcie wczoraj prokuratura lwowska aresztowała N. **Paczkowskiego i N. Momockiego** (indywidua z pod ciemnej gwiazdy), którzy próbowali organizować **„złodziejską gwardję“** na dzień 1 maja.

Wczoraj policja zarządziła **generalną obławę w całym okręgu lwowskim** na szumowiny wszelkiego rodzaju. Późnym wieczorem wyruszyły na miasto **liczne patrole policyjne** z komisarzami i wywiadowcami. Połów był bardzo obfity. Wszyscy aresztowani zostaną przytrzymani w aresztach policyjnych.

Z OPERETKI.

„ORŁÓW“ Z P. MIŁOWSKĄ.

Lwów, 30 kwietnia.

Po p. Grabowskiej, której zalety wokalno-aktorskie w partji tancerki Nadjakowskiej podnieśliśmy z uznaniem po premjerze, rolę tę objęła nasza długoletnia primadonna operetki p. **Helena Miłowska.** Osobo świetnie dysponowana, zwłaszcza w duecie z Dorożyńskim a następnie w scenie uwodzenia go, artystka ta **ujarzmiła sobie publiczność** wrodzonym wdziękiem ruchów i wybitnemi zaletami aktorskiemi, dając w taki sposób **wysoce artystycznie zaokrągloną postać sceniczną.** Wiele szczegółów, pojętych interesująco i z nowego punktu widzenia, świadczyło dodatnio o zdolnościach aktorskich p. Miłowskiej. Przepiękne, gustowne a zarazem i **bardzo kosztowne kostjumy** p. Miłowskiej stanowić będą niemałą **atrakcję** dalszych przedstawień.

P. **Stanisława Ryiska,** jako Dolly, miała dużo powodzenia, choć przyznać należy, że nie we wszystkiem potrafiła dorównać p. Rapackiej, która na tę partję kreowała na naszej scenie wprost wyśmienicie. **Wyglądała szykownie, pięknie** (zależy to od gustu!), **tańczyła zgrabnie,** lecz zewszątd wyzierała rafinowana sztuka aktorska, a raczej kopjowanie pierwszej odtwórczyni tej partji, która ujęła sobie słuchaczy przedewszystkiem szczerością zgrabnych ruchów i wykwintnemi zaletami aktorskiemi, widocznie oddziedziczonemi po sławnej Zimajerce. Przeważnie decydowało doświadczenie, że kopja nie dorównuje orygiinałowi.

Pod kierownictwem kapelmistrza p. **Seredyńskiego** i reżysera **p. Kuligowskiego** przedstawienie szło składnie. Teatr był pełny.

Grd.

Tytoń coraz droższy i coraz gorszy.

Lwów, 30 kwietnia.

Z dniem dzisiejszym podrożał znowu tytoń, cygara i papierosy o 20 procent.

Przy tej sposobności podnoszą palacze słuszne żale na to, że towar coraz lichszy.

Dobre cygara i papierosy są po cenie, na którą przeciętny palacz sobie pozwolić **nie może,** a ten towar, z którego ogół korzysta, jest tego rodzaju, że gdzie pozwalają na to stosunki, rozszerzają się **szmuglowane papierosy i cygara.**

Możeby dyrekcja monopolu obecnie z podwyższeniem cen przeprowadziła **reformę w kierunku poprawy jakości towaru.** Trafiłoby to bardziej do przekonania palaczom — niż argument, że w dziedzinie cen musimy się zrównać z **zagranicą“.**

Oryginalny

Wiosenny konkurs „KURJERA LWOWSKIEGO“.

Lwów, w kwietniu.

Pragnąc pobudzić drzemiące w mieszkańcach naszego grodu zamiłowanie do **zdobienia balkonów i okien mieszkań kwiatami,** oraz przyczynić się choćby w małej mierze do **nadania miastu naszemu wyglądu europejskiego**

rozpisuje niniejszem „Kurjer Lwowski“

KONKURS

1) **na najładniej ozdobione kwiatami okna,**
2) **na najładniej ozdobiony balkon.**

*

Do udziału w konkursie zapraszamy:

!! WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW LWOWA !!

Udział mogą wziąć także instytucje prywatne i publiczne, szkoły, urzędy i t. p.

*

Kto pragnie wziąć udział w tej miłej, a niekosztownej rozrywce.

powinien w najbliższych dniach postarać się o zasadzenie odpowiednich roślin

w skrzynkach lub wazonkach na oknach i balkonach swoich mieszkań.

*

Sposób uczestniczenia

w konkursie podamy wkrótce, dziś tylko zaznaczamy. że o **przyznaniu nagród rozstrzygną sami**

! CZYTELNICY „KURJERA LWOWSKIEGO“ drogą plebiscytu !

*

NA NAGRODY

które wkrótce szczegółowo ogłosimy. złożą się:

1) **gotówka,**
2) **dzieła sztuki,**
3) **cenniejsze wydawnictwa,**
4) **cenne kwiaty pokojowe.**

Wydawnictwo „Kurjera Lwowskiego“.

Zasiłki dla bezrobotnej inteligencji.

Warszawa, (Tel. wł.) W pierwszych dniach maja pojawi się rozporządzenie ministra pracy, zezwalające bezrobotnym pracownikom umysłowym na **korzystanie z ustawowej i państwowej akcji zasiłkowej.** Dotychczas korzystali oni **tylko z doraźnej akcji** zasiłkowej. Z zasiłków będą mogli korzystać tylko ci. którzy w miesiącu po utracie pracy zgłoszą się do zarządu obwodowego Funduszu bezrobocia

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Pobożne życzenia abonentów karlsbadzkich.

Opłaty paszportowe nie będą zniżone.

Warszawa. (Tel. wł.).

Z warszawskich kół żydowskich puszczono w świat wiadomość, iż min. S. zagr. postanowiło obniżyć opłaty paszportowe na wyjazd do **„badów“ karlsbadzkich do 100 zł.** Otóż po zasięgnięciu wiadomości u źródła, okazało się, że pod tym względem **żadnych ulg nie będzie** i że paszporty normalne do Karlsbadu kosztują w dalszym ciągu 500 zł.

Wogóle sprawa opłat paszportowych ma raczej **widoki zwyżkowe,** aby w ten sposób możliwie wstrzymać wywóz gotówki za granicę. Ponieważ jednak wraz z gotówką wywożą też ludziska swe choroby, więc z chwilą ustawienia urzędowej zapory, wraz ze wspomnianą gotówką ludzie będą zmuszeni leczyć swe choróbska w lecznicach krajowych.

Z sali koncertowej.

KONSERWATORJUM P. TOW. MUZ.

Lwów, 30. kwietnia.

Z kursu koncertowego Prof. H. Ottawowej pianistka p. **Flora Listowska** wykazała w grze swej wszystkie zalety tej szkoły, a zatem perlistość techniki, precyzję i siłę w akordowych choćby najtrudniejszych ustępach, **szlachetność w pojmowaniu i wniknięciu w ducha kompozycji.** Ze swej strony przyniosła ta sympatyczna adeptka sztuki pogodne i spokojne ujęcie i uwarunkowanie do rzeczy techuicznie wymagających od wykonawcy bardzo wiele, Dowodem tego. że chociaż w chwilowem uniesieniu weszła w tempa niezwykle szybkie, jak w Sonacie fis-dur Beethovena, we fudze a-moll Bacha, potrafiła bez uszczerbku dla treści realnej wyjść z tego prądu zwycięsko. — Tak tedy **zdobyła sobie całkiem słusznie laury pianistki,** które w dalszym zawodzie oświetlą pięknie jejdrogę. Wywdzięczając się za kwiaty i serdeczną owację wypełniającej salę publiczności koncertantka wykonała kilka naddatków. **Grd.**

—oo—

Okruchy.

PRZEDWCZESNY SPÓR.

(bajka).

W footbal grali — w footbalu zrobiła się [dziura.
Specjalny klej potrzebny i stąd awantura.
Brak kleju! Surogatu napróżno się szuka...
„Pożyczmy u sąsiada!“ „Nie to dumna [sztuka!“
„Pożyczmy by zapobiec jeszcze większej [stracie!“
„Nie! bo będzie się pysznił!“ „Nie! Przecież go znacie!“
„Nie pożyczać! bo zechce za to już pew- [nikiem
„całej gry naszej odtąd zostać kierowni- [kiem!“
„Pożyczmy! lecz warunki dyktujemy sami!“
„Niech da klej! byle nie chciał za to grać [wraz z nami!“
Sąsiad, który ze śmiechem słuchał ich za [płotem,
rzecze: „Koledzy sprzeczkę odłóżcie na [potem,
„bo co się tyczy kleju, uśmiecha się czule),
„nie mam wcale zamiaru dać go wam wo- [góle,
„więc szukajcie wprzód tego, według mo [jej rady,
„kto wam **zechce** pożyczyć, potem czas na [zwady...“
Podobne do tych chłopców miewają na- [wyczki
dyplomaci. pragnący państwowej pożyczki.

Zeter.

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 1. 5. 1926

Natale di Roma.

(Korespondencja „Kurj .Lwowsk.“).

Rzym, w kwietniu.

W środę, 21 kwietnia, faszyści obchodzili potrójne święto.

W dniu tym przypada, jak wiadomo. **rocznica założenia Rzymu.** Dawniej, przed t. zw. rewolucją faszystowską, nie przywiązywano do tego dnia zbyt wielkiego znaczenia. Obecnie Mussolini nakazał świętować dzień 21 kwietnia jako wielką uroczystość narodową. Dyktator faszystowskich Włoch stara się **wszelkiemi sposobami obudzić we Włochach stare tradycje rzymskie** i korzysta z każdej nadarzającej się do tego sposobności. Jasnem więc jest, jak wielki nacisk kładzie Mussolini na to, aby godnie święcić dzień 21 kwietnia: dzień, w którym został podobno założony starożytny Rzym.

Jednocześnie z tą uroczystością, noszącą nazwę **„Natale di Roma“** (narodziny Rzymu), faszyści obchodzili w środę dwa inne święta: 1) t. zw. „Festa del lavoro“ czyli **narodowe święto pracy,** oraz 2) t. zw. „Giornata coloniale“ czyli **dzień kolonjalny.**

Rocznica narodzin Rzymu nabrała w tym roku tem większego znaczenia, że na dzień 21 kwietnia zapowiedziano **inaugurację szeregu robót publicznych,** mających na celu odkopanie kilku wspaniałych zabytków starożytnego Rzymu.

W swojej noworocznej mowie na Kapitolu Mussolini oświadczył, że zamierza w najbliższej przyszłości przystąpić do wykonania szeregu prac archeologiczno-artystycznych.

I rzeczywiście: w ubiegłą środę nastąpiła inauguracja robót publicznych w kilku naraz miejscach.

Przedewszystkiem przystąpiono do odkopania nawpół zasypanego teatru „Marcello“, jednego z najpiękniejszych teatrów starożytnego Rzymu. Jednocześnie rozpoczęły się roboty, mające na celu uporządkowanie t. zw. dzielnicy forów rzymskich, gdzie znajduje się Forum Romanum, forum Trajana, Augusta, Juljusza Cezara, Wespazjana i Nerwy. Niektóre z tych forów są zupełnie zasypane, jak np. forum Augusta, i teraz przystąpi się do wydobycia ich na powierzchnię ziemi. Oprócz tego zostanie odkopany słynny „Circus Maximus“, położony po drugiej stronie Palatynu (wzgórze, na którem znajdują się ruiny pałacu cezarów). A ponadto zostanie jeszcze dokonany szereg mniejszych robót archeologicznych, jak np. uwolnienie skały Tarpejskiej (rupe Tarpea) z oblepiających ją domów lub odkopanie okrągłej świątyni Herkulesa.

Prace te pochłoną naturalnie **moc pieniędzy.**

Jednak **Mussolini,** kierowany nadzwyczaj silnem pragnieniem odtworzenia starożytnego Rzymu imperjalnego w jego pełnej krasie, nie liczy się z groszem i **zdążył już wyasygnować kilkadziesiąt miljonów lir na rozpoczęcie tych robót.**

21 kwietnia wieczorem miała też miejsce nader efektowna **iluminacja zabytków starożytnego Rzymu.**

„Gros“ tych zabytków znajduje się z tyłu za Kapitolem: Forum Romanum, amfiteatrum Flavium czyli Colosseum, pałac cezarów, łuk Konstantyna, Tytusa, Septymjusza Sewera i t. d.

Zabytki te zostały **oświetlone strumieniami różnobarwnych świateł,** puszczonemi z kilkunastu reflektorów, ulokowanych u stóp Kapitolu. Reflektory te, ustawione w jeden szereg, płonęły jak wielkie kolorowe oczy na ciemnem tle nocy. Rzucane przez nie pasma świateł jasno oświetliły tonące zazwyczaj w ciemnościach zabytki: ukazały się one w pełnej okazałości zdumionym oczom zgromadzonych tłumów.

Sterczące posępnie na Forum Romanum filary, pnące się dumnie w górę kilkupiętrowe mury amfiteatru Flawjusza (Colosseum), pokryte świeżą zielenią stoki Palatynu, — mieszczącego nędzne ruiny wspaniałego niegdyś pałacu cezarów i bajecznie pomimo swych dwóch tysięcy lat zakonserwowane łuki trjumfalne Konstantyna, Tytusa i Septymjusza Sewera — te wszystkie zabytki minionej sławy Rzymu zajaśniały **nagle pełnią swego blasku na granatowem tle rzymskiego nieba.** —

Zdawało się, że ten starożytny Rzym ożył nagle: że zbudził się ze snu, dwa tysiące lat trwającego i ze zdziwieniem patrzy dookoła siebie...

*

W tym samym dniu faszyści obchodzili t. zw. **narodowe święto pracy.** Dzień ten święci się, rzecz jasna, dlatego, żeby przeciwstawić go dniu 1-go maja. Zamiast majowego święta pracy, fetowanego przez proletarjat socjalistyczny całego świata, faszyści ustanowili t. zw. „festa del lavoro“ w dniu 21 kwietnia.

Faszystowskie związki zawodowe zgromadziły się w sali koncertowej Augusteo, gdzie „harangował“ je Edmondo Rossoni, szef syndykalizmu faszystowskiego, poczem ruszyły z muzyką i ze sztandarami na plac Colonna, aby zrobić owację Mussoliniemu i usłyszeć odeń kilka słów z balkonu pałacu Chigi.

Ale Mussolini, zajęty gdzieindziej nie przemawiał i zawiedzeni syndykaliści z kwaśną miną rozeszli się do domu...

*

Tegoż samego dnia wreszcie obchodzono t. zw. **„Giornata coloniale“.** —

Wiadomą jest rzeczą, że Mussolini kładzie wielki nacisk na zagadnienie kolonjalnej ekspansji Włoch i stara się rozwinąć w narodzie włoskim zmysł kolonizacyjny.

Niedawno Mussolini postanowił urządzić t. zw. „Dzień kolonjalny“ i wyznaczył go na 21 kwietnia czyli na rocznicę założenia Rzymu.

W dniu tym na Kapitolu, w salach pałacu „Orazi e Curiazi“ odbyła sie **uroczysta akademja** z udziałem prezesa ministrów, podczas której przemawiał znany nacjonal-faszysta Henryk Corradini, głosząc konieczność stworzenia wielkiego imperjum włoskiego.

Jednocześnie urządzono podobne manifestacje w innych miastach Włoch. Wszędzie przemawiali znani faszyści, starając się wpoić w swoich słuchaczów przeświadczenie o konieczności zbudowania za morzem kwitnących dobrobytem kolonjalnych posiadłości narodu włoskiego.

Dino.

—oo—

Przemyśl broni się przeciw „innowacjom“

Rój procesów z powodu jednego automatu benzynowego.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 28 kwietnia.

Naokoło jednego nowoczesnego automatu benzynowego **„Galicja“ na** placu Kolejowym naprzeciw dworca zaroiło się istne wężowisko **procesów cywilnych,** które się toczą na podstawie skarg, wniesionych przez właśc. pasażu, p. A. Agopsowicza. Zawezwał on bowiem przed sąd m. **innymi zarząd gminy, skarb kolejowy, firmę „Galicja“ jej tutejszego reprezentanta, firmę, która automat montowała, a nawet jednego z lokatorów pasażu.** — Wszyscy zostali oskarżeni o naruszenie w posiadaniu właściciela pasażu, który nie życzy sobie automatu obok swej realności mimo, że tenże jest raczej ozdobą ponurego placu Kolejowego. Zaznaczyć należy, że ów nieszczęsny automat urządzony został wedle najnowszych wymogów techniki, co zostało zgodnie uznane przez przedstawicieli zarządu miasta i skarbu kolejowego tak, że pozew ma charakter napastliwy.

Szkoda, że każda, choćby najniewinniejsza, gdzieindziej już dawno wprowadzona, nowość natrafia w zaśniedziałem mieście naszem na tak nieuzasadniony, złośliwy opór.

„Sokołów“ się broni przeciw inwazji — benzyny.

———xoxo———

Biedak odmłodzony kosztem miljardera.

Lwów, 30 kwietnia.

Pewien podeszły w latach **miljarder amerykański** zapragnął odzyskać młodość i przybył do Paryża, ażeby poddać się operacji odmładzającej **metodą dr. Woronowa.** Ponieważ słynny lekarz miał następnego dnia wyjechać na kongres, odmówił życzeniu starca, a wiedząc, że ten wybiera się właśnie **do Budapesztu,** polecił mu zwrócić się tam do jego byłego asystenta, **dr. Zoltana Nemesa.** Przyrzekł mu też przysłać z instytutu paryskiego potrzebną do tej operacji małpę.

Niezwykły ten zabieg polega, jak wiadomo, na przeszczepieniu gruczołów rozrodczych z małpy na człowieka. **Operacja ta jest niezwykle kosztowna,** gdyż wymaga specjalnego gatunku **szympansów i pawianów,** które są już na wymarciu i dochodzą do niesłychanych cen. Wskutek tego tylko wielcy bogacze pozwolić sobie mogą na marzenie o powtórnej młodości.

Jednakże dzięki owemu miljarderowi z Brazylji, który tak usilnie pragnie być znowu młodym, uszczęśliwiony zostanie także powrotem młodości i ubogi **starzec z przytułku.** Prof. Nemes bowiem chciał wyzyskać zachciankę bogacza dla celów naukowych i zgodził się przeprowadzić operację pod warunkiem, że pacjent zostanie pod obserwacją komitetu lekarskiego w Budapeszcie przez kilka miesięcy. Ale, że staruszkowi spieszno było korzystać ze skarbu odzyskanej młodości, przystał na inny warunek, t. j. **pokrycie kosztów odmłodzenia** jednego z dziesięciu skorych ku temu starców.

Obie operacje odbyły się szczęśliwie i wywołały w świecie lekarskim i całym Budapeszcie **niebywałą sensację.**

Pięcioletni, silny pawian, który odbył w tym celu podróż z Paryża do Budapesztu, skacze sobie wesoło w menażerji i zapewne nie domyśla się zbrodni, jakiej na nim dokonali jego „bracia w Darwinie“. Największą trudnością było tylko znarkotyzowanie potężnego pawiana; zużyto na to dwie flaszki eteru i 120 gramów chloroformu.

Jakie będą rezultaty operacji u dwóch pacjentów, okaże się dopiero po 2 miesiącach. Bogaty Brazylijczyk, który opuścił już Budapeszt zachował **ścisłe incognito** i wyjawił tylko dr. Nemesowi swe nazwisko.

———oxxo———

Kurjer filmowy.

Tancerka z nad Nilu.

(Kino „Kopernik“ i „Marysieńka“).

Nieznana zupełnie w Polsce amerykańska wytwórnia i nieznani artyści.

Efekt z góry da się przesądzić.

Królowa Tebis, która — jak napisy głoszą — ma być olśniewającej piękności, w istocie rzeczy mogłaby od biedy stawać do konkursu piękności w Ryczywole.

Wdzięczna postać tancerki ratuje przynajmniej zmysł estetyczny publiczności, oglądającej tę karykaturę epoki staroegipskiej.

Szkoda naprawdę imponujący wystawy obrazu, którego inscenizacja stoi niżej wszelkiej krytyki.

Królowa prowadzi konwersację ze swem otoczeniem na wzór europejski i nowożytny, a groźne słowa, które głoszą napisy, stoją w rażącym kontraście do ruchów i gestów aktorów.

Biedni niewolnicy nie wiedzą, co zrobić ze swymi „patykami“, a tłum reprezentuje parę osób. Ponad program natomiast są wyświetlane bardzo interesujące zdjęcia z Olimpjady w dwóch częściach, z epoki klasycznej i obecnej. Ciekawe są zwłaszcza pokazy walk bokserskich staro - greckich, które znamionuje nadzwyczajna elastyczność mięśni i technika chwytów. Należy przytem podnieść, że wszystkie pozycje i ruchy opierają się na gruntownych studjach naukowych i są wzorowane na pomnikach starożytnych.

Ze świata.

+ **Zamordowanie prezesa „Domu ludów wschodu“.** W Kijowie zamordowano na ulicy wybitnego komunistę **Nazariana,** prezesa „Domu ludów wschodu“.

+ **136.000 bezrobotnych w Moskwie.** Na giełdzie pracy w Moskwie zarejestrowało się do 1 kwietnia b. r. 136.000 bezrobotnych, t. j. o 32 tysiecy **więcej,** niż w marcu b. r.

+ **Frekwencja obcych w Wiedniu** wynosiła w 1925 r. **533.437,** czyli o 26.258 mniej, niż w r. 1924. **Najwięcej** przybyło do Wiednia **Czechów,** po nich następują Węgrzy, Niemcy z Rzeszy, **Polacy,** Jugosłowianie i Rumuni.

———oo———

Proces o nadużycia poborowe w Warszawie.

Warszawa. (Tel. wł.).

Po zamknięciu postępowania dowodowego we wtorek **prok. Nisenson** wygłosił 6 godzinne przemówienie, zaznaczając, że występuje jako oskarżyciel w obronie interesów państwowych.

Prokurator podkreśla **demoralizację,** jaką wprowadza postępowanie takich ludzi, jak oskarżeni. Już świadomość, że za pieniądze można obejść ustawę państwową, działa fatalnie na moralność młodego pokolenia.

Policja polityczna ustaliła, że **Fuks zwalniał poborowych przy pomocy lekarzy wojskowych Zapłatyńskiego, Szareckiego i Jankowskiego.** Fuks w śledztwie **sam się do tego przyznał.** Przyznał się że dawał Zapłatyńskiemu **200 dol. za zwolnienie poborowego,** wymienił nazwiska zwolnionych. Przy zeznaniach tych byli oficerowie sztabowi, którzy stwierdzili, że **żadnego przymusu** w stosunku do Fuksa **nie było.** O udziale **Zapłatyńskiego** w działalności Fuksa prócz całego szeregu danych mówią i zarzuty Fuksa skierowane do Zapłatyńskiego w czasie konfrontacji a zakończone słowami: jak pan sędzia chce się przekonać o moich słowach, to **proszę zrobić rewizję** w biurku Zapłatyńskiego. Jest tam 2.000 fr. Osk. Przysuskier przyznał się, że Fuks **za 300 dol. przewiązał mu nogę.** Dr. Dalecki stwierdził, że **Fuks przyprowadzał poborowych.** Św. Zuyk przyznał, że wydostawał kartki poborowe, za co otrzymał od Fuksa pieniądze.

Prokurator zwraca uwagę, że Zapłatyński systematycznie zwalniał „chorych na nogi“, nawet takich, którzy skarżyli się na płuca.

Jasnem jest, że powodowały oskarżonym względy materjalne. Ekspertyza chirurgów ustaliła, że cierpienia, dla jakich zwalniano poborowych były nie samoistne, lecz **sztucznie wywołane,** i że ten rodzaj symulacji jest praktykowany wśród poborowych. Wiedział o tym niezawodnie Zapłatyński, wiedział napewno i Szarecki.

Szarecki sam przeciwko sobie stworzył zarzut oświadczając, że zmiany w zdrowiu poborowych mogły być spowodowane przez czas. O ile w ciągu kilku miesięcy cierpienia znikły — **dlaczego poborowi zwolnieni zostali jako chorzy na długoletnie lub chroniczne choroby?** Szarecki wykazał **złą wolę,** nie przestrzegając należycie ostrożności zaleconej w **przepisach.**

Sumując swe wywody, prokurator popiera w całej rozciągłości oskarżenie, domagając się surowego ukarania winnych.

Nastąpiły przemówienia obrońców.

Obrońca Fuksa adw. **Nowodworski** dowodził, że wojsko polskie nie poniosło wielkiej szkody wskutek uchylenia się niektórych osobników od służby wojskowej, **ponieważ nie byliby oni nigdy bohaterami.** Adw. **Brokman,** również obrońca Fuksa twierdził, że **oskarżony nie porozumiewał się ani z doktorami, ani z poborowymi.** Spiritus movens, to zdaniem obrońcy, p. **Suchenek i Zwyk,** którzy stworzyli całe to oskarżenia.

Kurjer literacki.

Spór o pseudonim. Niedawno wyszła w Warszawie broszurka p. t. „Ryzykanci“, pióra **Jana Młota,** pod którego pseudonimem ukrywa się Edward Ligocki. Poseł Aleksander **Bogusławski** zaprotestował przeciw użyciu tego pseudonimu, ponieważ sam go od dłuższego czasu używał oraz stwierdził, że broszurka jest niesmacznym paszkwilem.

Biuletyn Centralnej Organizacji Związków zawodowych pracowników umysłowych. Wyszedł drugi numer pisma poświęconego sprawom organizacji pracującej inteligencji, które w ubiegłym miesiącu wychodzić zaczęło w Warszawie pod redakcją p. Sławomira Dubalewicza w celu obrony interesów pracowników umysłowych i uformowania ogółu o zagadnieniach organizacyjnych. Zeszyt 2-gi zawiera artykuły: Rząd, Sejm, a pracownicy umysłowi. Ubezpieczenie emerytalne. Porządki w Ubezpieczalni krajowej w Poznaniu. Bezrobocie. Z Centralnej Organizacji, Z kraju. Z życia związków. Ze świata.

Wyszedł Nr. 4 miesięcznika „Życie Technickie“. Jako jedyne ilustrowane, naukowo-inform. pismo młodzieży polskich Politechnik spełnia w prasie akademickiej doniosłe zadanie. — Wskutek ciężkich warunków finansowych objętość pisma jest chwilowo zmniejszona lecz treść bardzo interesująca. Znajdujemy tam m. i. ciekawy komunikat o warunkach studjów w Stanach Zjednoczonych artykuł o wystawie prac w Wydz. Architektury Politechniki Lwowskiej wycieczka Stud. Inż. oraz **artykuły** naukowe. —

———oo———

Z kraju.

× **Jubileusz Czesława Jankowskiego.** Syndykat dziennikarzy polskich w Wilnie zainicjował uczczenie 50-letniej pracy literackiej i dziennikarskiej **Czesława Jankowskiego,** redaktora „Słowa Wileńskiego“. Termin obchodu wyznaczono na 2 czerwca.

× **Pogadanki dla matek.** Polski Komitet Pomocy Dzieciom w porozumieniu ze Związkiem Kół Gospodyń Wiejskich oraz Związkiem Ziemianek **urządza po wsiach pogadanki** dla matek z dziedziny higjeny niemowlęcia.

× **Zamach na sędziego w sali rozpraw.** W warszawskim sądzie okręgowym skazał 28 b. m. sędzia niejakiego **Olla** za pobicie ojca na **dwa miesiące więzienia.** Gdy na zapytanie skazanego, czy wymierzona mu kara nie będzie zawieszona, sędzia odpowiedział odmownie — skazany wydobył z kieszeni **rewolwer** i chciał go **zastrzelić.** Posterunkowy przeszkodził mu w tem i udaremnił wystrzał. Olla został uwięziony i odpowiadać będzie za tę zbrodnię na osobnej rozprawie.

× **Lokaut handlarzy bydła.** Hurtownicy żydowscy handlarze bydła w Wilnie zorganizowali lokaut — żądając **podwyższenia cen o 2 zł. na kilogramie.** Skutkiem interwencji województwa złamano lokaut, który trwał przez 3 dni, w którym to czasie, mieszkańcy Wilna nie mogli nabyć mięsa.

W denerwującej atmosferze zamachów

zrodziła się wieść o napadzie na min Zdziechowskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 kwietnia.

„Kurjer Warszawski" zamieszcza dziś sensacyjną wiadomość o **zamierzonym zamachu na ministra skarbu Zdziechowskiego.** Oto przed kilku dniami, 23 b. m. w podwórzu Rady Ministrów miała wyczekiwać wieczorem **grupa osób,** która następnie po posiedzeniu udała się na ul. Smolną pod mieszkanie min. **Zdziechowskiego.** Gdy nadjechało auto wiozące ministra, grupa ta otoczyła samochód. Na widok jednakże wysiadającego wraz **z** ministrem p. **Giełżyńskiego,** naczelnika wydziału prasowego prezydjum Rady Ministrów, cofnęła się i **znikła.** W nocy z soboty na niedzielę znaleziono na drzwiach mieszkania min. Zdziechowskiego **papier z obelżywemi pogróżkami.** „Kurjer Warszawski" twierdzi, że cała ta historja była wynikiem zorganizowanego lecz nieudałego zamachu.

Według zasięgniętych przez nas informacji, **policja nie zdołała ustalić żadnych danych,** które mogłyby wskazywać na usiłowanie zamachu.

———xo ox———

Spór o Kapitułę Orderu „Virtuti Militari".

Powody ostatniej katastrofy lotniczej.

Warszawa, 29. 4. (PAT.) Sejmowa komisja wojskowa obradowała nad statutem orderu Virtuti Militari. — Przed porządkiem dziennym zabrał głos pułk. **Borejsza** i udzielił wyjaśnień w sprawie tragicznego wypadku lotniczego podczas pogrzebu śp. pułk. Serednickiego. Pułk. Borejsza stwierdził, że w wypadku **nie było winy ani dowództwa ani w konstrukcji aparatów** lecz tylko w **zbytniej brawurze** ze strony jednego z lotników albo też w stanie nerwowym.

Z kolei komisja przystąpiła do dalszych obrad nad ustawą o **orderze Virtuti Militari.** Przystąpiono do art. 7 traktującego o zgromadzeniu kawalerów. Główną kwestją był przedmiot obieralności Kapituły. Zarysowały się trzy poglądy: pp. **Zamorski i Dąbrowski** stanęli na stanowisku, że Kapituła nie powinna być wybieralna a natomiast członkowie jej powinni być mianowani. pp. **Lieberman i Pączek** domagali się **wybieralności Kapituły,** wreszcie trzeci pogląd wyrażony w projekcie rządowym domaga się wprowadzenia zasady wybieralności przy równoczesnem automatycznem wchodzeniu do Kapituły Kawalerów Orderu I. klasy. Dalsze obrady odroczono.

———ox xo———

Rewizja gospodarki w lasach rozwadowskich

Remuneracje dla urzędników Min. Skarbu.

Warszawa, 29. 4. (PAT.) Senacka komisja skarbowo-budżetowa rozpatrywała sprawę lasów rozwadowskich. Przyjęto dwie rezolucje: jedną wzwającą Rząd, aby jak najrychlej ustalił **sposób prowadzenia dalszego gospodarki** w lasach rozwadowskich, a drugą, aby Senat zażądał od Minist. Robót Publicznych **sprawozdania rachunkowego** za czas od r. 1917, do czasu przejścia objektu pod zarząd Min. Rolnictwa.

Na posiedzeniu popołudniowem rozpatrywała komisja **projekt prowizorjum budżetowego** na maj i czerwiec. Po referacie sen. **Buzka** przemówił minister skarbu **Zdziechowski.**

Sen. **Woźnicki** podniósł sprawę remuneracji nadmieniając, że zostały one z polecenia ministra skarbu wypłacone urzędnikom Min. Skarbu i Spraw Zagran. **przed samem zgłoszeniem dymisji** gabinetu.

Po dyskusji komisja przyjęła prowizorjum budżetowe w brzmieniu uchwalonem przez Sejm.

———ox ox———

Przyjęcie ambasadora Francji.

Warszawa, 29. 4. (AW.) Dziś o godzinie 12 w południe przyjął **Prezydent Rzeczypospolitej** ambasadora francuskiego p. **Laroche,** który złożył Mu swe listy uwierzytelniające. Uroczysty ten akt odbył się w sali Rycerskiej na Zamku królewskim, w obecności ciała dyplomatycznego przedstawicieli Rządu etc. Prezydent Rzeczypospolitej udzielił następnie p. Laroche posłuchania w prywatnych swych apartamentach.

Wielka wycieczka czeska.

Warszawa. (Tel. wł.). W połowie maja przybędzie do Warszawy wycieczka Czechosłowaków, złożona z 80 osób, zorganizowana przez **Klub czesko - polski w Pradze.** Wycieczka zwiedzić ma także ważniejsze miasta Polski. Organizacją przyjęcia gości w Warszawie zajmuje się Towarzystwo polsko - czechosłowackie. Magistrat warszawski uchwalił urządzić **raut i śniadanie** dla działaczy samorządowych czesko - słowackich.

———oo———

300 OSÓB ZGINĘŁO PRZY BUDOWIE ELEKTROWNI.

Berlin, 29. 4. (PAT.) Śledztwo przeprowadzone w związku z katastrofą jaka się wydarzyła przy budowie elektrowni w Rummelsburgu wykazało, że **dotychczas** przy budowie elektrowni **zginęło 300 osób.**

DELEGACJA M. STANISŁAWOWA U MIN. KOLEI.

Warszawa, 29. 4. (PAT.) Minister kolei **Chądzyński,** przyjął delegację Rady miasta Stanisławowa z burmistrzem **Chowańcem** na czele. Delegacja złożyła ministrowi memorjał **w sprawie utrzymania dyrekcji kolejowej w Stanisławowie.**

———oo———

KATASTROFA KOLEJOWA.

Madryt, 29. 4. (PAT.) Na linji kolejowej Astorga-Plassnoja wykoleił się pociąg. **9 osób zabitych, 20 rannych.**

FABRYKA FORTEPIANÓW PŁONIE.

Brunświk, 29. 4. (PAT.) Zakłady fabryczne fortepianów Grotrian-Seinweg stoją **od dziś rana w płomieniach.** Dawny budynek fabryczny spłonął doszczętnie.

Dwa oblicza polityki niemieckiej.

Wiedeń, 29. 4. (PAT.) Pisma donoszą z Berlina, że rząd niemiecki wystosował do **Bukaresztu notę,** wyrażającą zdziwienie z powodu oświadczenia posła rumuńskiego w Paryżu Diamandiego, który w rozmowie z przedstawicielem „Matina" na temat układu berlińskiego powiedział między innymi, że Niemcy mają dwa oblicza, jedno **uśmiechnięte** uprzejmie i zwrócone **na zachód,** drugie **złośliwe,** skierowane **ku wschodowi.**

Paryż, 29. 4. (PAT.) „Ere Nouvelle" wyraża zapatrywanie, iż traktat berliński powinien wywołać nie zaniepokojenie, lecz **czujność.** Przed formułą genewską wysuwa się formuła moskiewska. Naród niemiecki powinien wybrać pomiędzy pierwszą, oznaczającą pokój i drugą oznaczającą awanturniczość.

———ox xc———

Liczba bezrobotnych wynosi 328000 osób.

Warszawa, 29. 4. (AT.) Na połączonych komisjach sejmowych ochrony pracy i robót publicznych wiceminister **Jankowski** przedstawił sprawozdanie cyfrowe, z którego wynika, że **24 kwietnia** było zarejestrowanych **bezrobotnych 328.000** (13 lutego b. r. było 362.000). W ostatnim tygodniu liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 8.600, głównie z powodu zatrudnienia pewnej liczby przy robotach publicznych i pewnego ożywienia w przemyśle włókienniczym.

Najwięcej bezrobotnych zatrudnia **Warszawa i Łódź.** Na maj akcja będzie zwiększona dzięki opłatom dodatkowym (poczta, koleje, spirytus). Rząd przewiduje sposoby **zatrudnienia około 25.000 bezrobotnych.**

Z sali sądowej.

„Solidny kupiec".

Lwów, 30 kwietnia.

W czasach inflacji otworzył sobie sklep tekstylny — jak to innych tysiące czyniło — p. **Dawid Wellerstein,** młody wówczas bo 24 lat liczący, ale już **przedsiębiorczy kupczyk z Mostów Wielkich.** Płynąc z prądem dewaluacji Wellerstein korzystał z wymarzonej konjunktury w całej pełni.

Ale niedługo już przyszło mu na sobie doświadczyć, że „fortuna kołem się toczy". Gdy nadszedł **okres stagnacji,** rychło znalazł się „doświadczony" kupiec na progu niewypłacalności.

Nie tak łatwo jednak skapitulował Wellerstein i obmyślił „genjalny" plan.

Zdając sobie dokładnie sprawę ze stanu swych interesów, sprzedał ze stratą cały zapas towarów i zakupił **u kupców łódzkich i białostockich nowe zapasy,** płacąc w znikomej części uzyskaną gotówką a na resztę wystawiając **krótkoterminowe weksle,** zaopatrzone w swój „solidny" podpis.

Począł teraz na gwałt wyprzedawać nagromadzone zapasy, wierzycielom swoim nieprzyzwoicie i zgoła niesolidnie pozostawiając troskę o odzyskanie należnej zapłaty.

Prokuratura przyszła wierzycielom z pomocą i oskarżyła Wellersteina o **zbrodnię oszustwa.**

Na rozprawie wczoraj przeprowadzonej, zasłonił się oskarżony tem, że niewypłacalność jego spowodowali jego dłużnicy, którzy popadli w taką samą „chorobę".

Po wysłuchaniu wywodów prokuratora **Tertila** i obrońcy dra **Kiblitza wydał trybunał** wyrok uwalniający.

———o———

MARJA ANTONINA. PRZED SĄDEM.

Lwów, 30 kwietnia.

Do biura sędziego jednostkowego r. **Szulisławskiego,** zawitał wczoraj gość niezwykły — **Marja Antonina,** co prawda Jużwowska z nazwiska, ale **królowa** dancingu z zawodu. Idąc w ślady swej nieszczęsnej imienniczki na królewskim tronie, stanęła i nasza domorosła Marja Antonina przed sądem, ale nie szanując pięknej tradycji królewskich imion i godności za inny z goła delikt.

Jednakże pospolitą kradzieżą nawet ze względu na romantyczne okoliczności jej towarzyszące, potrafiła opromienić swe dostojne imiona nowym blaskiem smutnej tym razem sławy. A było to tak. W niezbyt urocza noc marcową zabawiała się piękna **Marja Antonina** w towarzystwie żądnego jej wdzięków inż. Aleksandra **Pryjmaka** przedsiębiorcy drzewnego z Lubaczowa, w dancingu „Bagateli". —Hojny amant nie szczędził — **sobie** przedewszystkiem — trunków to też kiedy opresją naturalną zmuszony, opuścił na chwilę **cenne** towarzystwo swej damy, zostawił przez zapomnienie na jej opiece **portfel zawierający 220 dolarów. —**

Również naturalne jest opresja p. inżyniera okazała się ciekawość opuszczonej Marji Antoniny, a gdy oczom jej okazał się skarb dolarowy **pokusa** zatriumfowała nad **wrodzoną cnotą** i sama po królewsku wynagrodziła się za swe królewskie bez mała towarzystwo.

Odmienne zapatrywanie w tej kwestji wyraził r. Szulisławski, kwalifikując to samowolne pobranie honorarjum, jako kradzież i skazał piękną a nieszczęśliwą **królowę dancingu na 2 miesiące więzienia.**

Podrożenie lekarstw.

Warszawa, (Tel. wł.) Minister spraw wewn. p. Raczkiewicz przyjął delegację właścicieli aptek w Warszawie, która domagała się podwyższenia cen na środki lecznicze. Minister przyrzekł rozpatrzeć prośbę właścicieli aptek.

———oo———

CŁA STAŁE W CZECHOSŁOWACJI.

Praga, 29. 4. (PAT.) Senacka komisja dla spraw gospodarczych uchwaliła po 10 godz. dyskusji wniosek stronnictw agrarnych o zastąpienie ruchomych opłat celnych przez opłaty stałe.

———oc———

ATAK NA SUEIDĘ.

Beyruth, 28. 4. (PAT.) Kilka batalionów przeprowadziło **atak, mający na celu zajęcie Sueidy, broniony przez 6.000 Druzów,** posiadających pewna ilość kulomiotów, oraz 2 działa.

Straty francuskie wynoszą 80 zabitych i 270 rannych, straty Druzów są bardzo znaczne.

———oo———

KRONIKA.

KWIECIEŃ
30
PIĄTEK

Dziś: rzym.-kat. Katarzyny M. gr.-kat. Piatok wełyki.

Jutro: rzym.-kat. Filipa i Jakóba gr.-kat. Subota weł.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Piątek 30 bm. „Żądza“. Premjera.

Sobota 1 maja o 3·30 pop. „Raj utracony“ w wykonaniu Koła dramatycznego drukarzy lwowskich.

Sobota 1 maja o 7·30 wiecz. „Żądza“.

Niedziela o 3 popoł. „Żydówka“ z udziałem Marcelego Sowilskiego. Ceny zniżone popołudniowe.

Niedziela o 7·30 wiecz. „Żądza“.

Poniedziałek o 3·30 „Verbum Nobile“ — „Wesele w Ojcowie“ i obraz „Przysięga“ ze sztuki „Kościuszko pod Racławicami“. Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu Święta Narodowego.

Poniedziałek o 7·30 wiecz. „Król Zygmunt August“. Uroczyste przedstawienie.

TEATR NOWOŚCI.

Piątek 30 bm. „Orłow“, gośc. występ Heleny Miłowskiej.

Sobota 1 maja o 3·30 pop. „Codziennie o 5-tej...“ Ceny zniżone popoł.

Sobota 1 maja o 7·30 wiecz. „Orłow“. Gośc. występ Heleny Miłowskiej.

Niedziela o 3·30 popoł. „Szelmostwa Skapena“. Ceny zniżone popoł.

Niedziela o 7·30 wiecz. „Orłow“. Gośc. występ H. Miłowskiej.

Poniedziałek o 3·30 popoł. „Gdybym chciała“. Ceny zniżone popołudn.

Poniedziałek o 8·30 wiecz. „Odrodzenie“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Piątek z powodu generalnej próby teatr zamknięty.

Sobota o 7·30 „Ładna historja“ kom. Fleursa i Caillavetta (premjera).

Niedziela o 7·30 „Ładna historja“ kom. Fleursa i Caillavetta.

Poniedziałek o 7·30 Ładna historja“.

—oo—

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Kochanek własnej żony“, dramat salonowy w 8 akt. „Niebezpieczny flirt“. kom. w 2 akt.

Palace. „Miłość, która umrzeć musi...“

Chimera: „Jedwab i Łachmany“.

Kopernik: „Tancerka z nad Nilu“, dramat w 10 aktach.

Lew: „Kultura ciała“ 10 aktów.

Marysieńka: „Tancerka z nad Nilu“, dramat w 10 aktach.

Uciecha: „Pociągiem wśród grzmotu i błyskawic, sensacyjny dramat 10 akt. 2 aktowa amerykańska komedja.

Wanda: „Pociągiem wśród grzmotu i błyskawic, sensacyjny dramat 10 akt. 2 aktowa amerykańska komedja.

Nowości: „Krwawy Margrabia“, z Hutchison'em 8 aktów, komedja 2 akty.

—oo—

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Muzeum Przemysłowe brama od ul. Dzieduszyckich). Wystawa W. Weissa. Wyczółkowskiego S. Pieniążka M. Wodzickiej (szkice z Grecji) sala ogólna. Od 10—3.

—oo—

—oo—

—oo—

— **Teatr Wielki** występuje dziś z premjerą niezwykle oryginalnej i fascynującej sztuki Eugenjusza O'Neilla, p. t. **„Żądza“**, granej obecnie z ogromnem powodzeniem na wielu scenach Ameryki i Europy. Nowości tej poświęcono wielki nakład pracy i staranności, główne role powierzono najwybitniejszym artystom dramatu z pp. Leonją Barwińską, Sosnowskim, Żyteckim (jednocześnie reżyserem widowiska), Bieleckim i Czakim w rolach czołowych. Niezwykłością będzie niewidziana dotąd u nas, uproszczona struktura techniczna dekoracji przygotowana przez artystę — malarza Stanisława Węgrzyna i inspektora teatrów, Ignacego Stahla. Premjera „Żądzy“ budzi w mieście ogólne zainteresowanie.

— **Teatr Nowości** — powtarza w dalszym ciągu, w pełni fenomenalnego powodzenia, czarującą operetkę **„Orłow“**. Dziś w dalszym ciągu w głównej partji Nadji wystąpi gościnnie ulubienica publiczności, Helena Miłowska.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

—oo—

Mówią, że ...

zwyżka cen tytoniu w obecnych ciężkich czasach wywołała prawdziwy popłoch.

— — — — — — — — — —

nie pierwszy już raz Dyrekcja monopolu państwowego robi nam taką „niespodziankę“. Niedawno zredukowano część urzędników i robotników, teraz podwyżka a równocześnie... dyrektor monopolu dostaje gratyfikację (za co?) w sumie przeszło 20.000 zł. a inni dygnitarze tego resortu po kilka tysięcy!! Przecież to jest humorystycznie-anormalne i niczem nie wytłumaczone. Spekulacja na kieszeni biednych najczęściej odbiorców, wykazywanie, że monopol ten mało przynosi a równocześnie dawanie iście królewskich remuneracji tym, którzy i tak mają wysokie gaże! Przecież za taką jedną remunerację żyłoby przez cały rok kilka rodzin urzędniczych, których nagle pozbawiono chleba!!! A tymczasem uprawa tytoniu u nas marnieje, sprowadza się mnóstwo surowca z zagranicy, szmugluje się obce papierosy i cygara. W Poznańskiem np. pali się przeważnie pruskie wyroby, bo są lepsze i tańsze. Ale my za to dajemy gratyfikacje i — podwyższamy ceny. Naturalnie, że za tą podwyżką pójdą inne, rząd więc sam sprowadza drożyznę, zamiast z nią walczyć. Zaiste jakieś błędne koło nieporozumień, fatalnych rozporządzeń i omyłek a koło to popędza szczerząca zęby bieda i głucha rozpacz. Temat naprawdę do symbolicznego obrazu naszych stosunków!

rrr.

—oo—

— **„Żydówka“**, opera Halevy'ego, ukaże się po raz ostatni w bieżącym sezonie w niedzielę w Teatrze Wielkim po cenach niezwykle niskich. Przedstawienie poprzedzi odegranie hymnu narodowego i przemówienie wstępne.

— **„Król Zygmunt August“**. opera narodowa Tadeusza Joteyki, osnuta na tle dziejów ostatniego Jagiellona i Unji Lubelskiej rewelacja Opery warszawskiej w bieżącym sezonie — ukaże się po raz pierwszy w Teatrze Wielkim w poniedziałek, 3 maja, w dniu święta narodowego. Premjera zapowiada się imponująco. Ostatniemi próbami kieruje kompozytor, T. Joteyko przybyły z Warszawy.

— **„Ognie sztuczne“**, komedja Ludwika Chiarelli'ego, ukaże się w przyszłym tygodniu na scenie T. Nowości. Nad przygotowaniem tej komedji pracuje od dłuższego czasu wytrawny reżyser p. Dobrzański, z wwybitnymi artystami pp. Ireną Trapszo, Dębicką, Ładosiówną, Skrzydłowską, Dobrzańskim, Michułowiczem (wybitnie popisowa rola), Kalinowskim, Lochmanem, Zabielskim i in.

— **Kazimierz Junosza - Stępowski,** znakomity artysta scen warszawskich, który święcił nadzwyczajne sukcesy na naszej scenie, w ubiegłym sezonie, rozpocznie gościnne występy w połowie przyszłego tygodnia w swym nowym, nieznanym u nas repertuarze. Zapowiedź występów ulubieńca Warszawy, wzbudziła w mieście jak najżywsze zainteresowanie.

— **Niecodzienny sukces** odnosiła dotąd na wszystkich scenach **„Ładna historja“**, którą przygotowuje na sobotę Teatr Mały. Od szeregu miesięcy warszawski Teatr Polski gra ją z olbrzymiem powodzeniem niemal bez przerwy a tak krytyka jak i publiczność przyjęły tę komedję z ogromnem uznaniem. U nas sztuka otrzymała specjalnie staranną oprawę a zwłaszcza dwie postacie dostały się dwu doskonałym artystkom tj. Łozińskiej Sieniawskiej. Łozińska kreować będzie rolę, którą zdobyła sobie gorące przyjęcie Malicka w Warszawie, Sieniawska zaś świetną rolę kreowaną przez Czaplińską. Nadmienić należy, że na premjerę tę, jak wogóle przez całe lato, obowiązują zniżki urzędnicze.

— **„Przysięga Kościuszki“ „Rzeź w Kozubowie“. „Bartosz Głowacki“ „Bitwa Racławicka“ „Nobilitacja“.** Oto pięć obrazów sztuki Wł. Anczyca „Kościuszko pod Racławicami“, specjalnie przeinscenizowanych przez E. Kalinowskiego, które z współudziałem artystów scen lwowskich, oraz poszczególnych stowarzyszeń zostaną odtworzone przez oddziały Garnizonu lwowskiego w dniu 2 maja o godz. 3 popołudniu na boisku sportowem Ułanów Jazłowieckich i okolicznych wzgórzach za rogatką Łyczakowską.

— **Od wydawnictwa.** Z powodu święta robotniczego w dniu 1 maja drukarnie lwowskie nie będą czynne, skutkiem czego dzienniki w sobotę rano nie pojawią się. Następny numer „Kurjera Lwowskiego“ wyjdzie dopiero w niedzielę, 2 maja, rano o godzinie 6-tej.

—oo—

O PRZEBIEGU ŚWIĘTA ROBOTNICZEGO W DNIU 1 MAJA

we Lwowie i w głównych centrach podamy wiadomości telefoniczne i telegraficzne w numerze niedzielnym. Szanownych naszych korespondentów w Małopolsce prosimy o relacje **telefoniczne** (telefon redakcji „Kurjera Lwowskiego“ nr. 19). **w sobotę** w godzinach wieczornych (od godz. 6 do 8-mej).

—oo—

— **Z życia towarzyskiego.** W kościele OO. Bernardynów odbył się wczoraj ślub panny Zofji Kopernickiej z inżynierem leśnictwa p. Tadeuszem Łaszkiewiczem.

— **Z Tow. Szkoły Handlowej.** W miejsce dr. K. **Zagajewskiego,** który odchodzi na stanowisko wizytatora, Zarząd T. S. H. zamianował dyrektorem swej szkoły dr. **Franciszka Tomanka**, prof. Państw. Ek. Handlowej.

— **Skonfiskowano: „Gazetę Poranną“** nr. 7764 z 30 b. m. za treść ustępu w podtytule i trzech ustępów, w artykule p. tyt. „Tajemnice salonu mamy Watryczowej“ na str. 3 i 4.

— **Stefan Askenase,** znany naszej publiczności świetny pianista, wrócił po 3 letnim pobycie na Wschodzie do Europy i dał szereg koncertów w centrach muzycznych jak: Paryż, Berlin, Londyn, Bruksela, Amsterdam i t. d., które mu przyniosły rozgłos europejski. W rodzinnem mieście Lwowie artysta wystąpi z recitalem o bardzo zajmującym programie we wtorek 4 maja.

— **Walne zebranie Towarzystwa Przyjaciół Francji** odbędzie się w niedzielę 16 maja br. o godz. 10 i pół przedppoł. a w razie braku przepisanego kompletu o godz 11 i pół, w sali przy ulicy Romanowicza 13, I p. Porządek dzienny ogłoszony w lokalu Towarzystwa.

— **Zwyczajne walne zgromadzenie Zaw. Związku literatów Polskich** odbędzie się w niedzielę 2. maja br, w sali Kasyna i Koła liter.-art. o godzinie 10 rano. Na porządku dziennym m. in. sprawa utworzenia Kasy pożyczkowej i wybory uzupełniające do zarządu. — W razie braku kompletu. odbędzie się walne zgrom. o godz. 11 bez względu na ilość członków.

— **Wycieczka nad polskie morze.** Lwowskie koło mandolinistów **„Hejnał“** urządza dnia 2 lipca br. specjalnym pociągiem **wielką wycieczkę krajoznawczą** trwającą 18 dni, z zatrzymaniami w Krakowie, Wieliczce, Częstochowie, Poznaniu, Gnieźnie, Toruniu, Bydgoszczy, Gdyni, Helu a z powrotem w Warszawie. Bliższych informacji udziela sekretarjat Koła mandolinistów „Hejnał“ co wtorku, i czwartku między godziną 6 a 9 wieczorem w lokalu Lwów ul. Na Bajki 27 parter drzwi na prawo.

Co się stało w mieście?

— **Ostrzeliwujący się bandyci.** Wczoraj, o g. 2.20, posterunkowy Arciszewski, przechodząc ul. Wołyńską, natknął się na trzech mężczyzn, którzy na jego widok rzucili się do ucieczki, ostrzeliwując się z rewolwerów.

— **Kradzieże i włamania.** Jan **Szafrański,** właściciel pracowni krawieckiej (ul. Sykstuska 32), doniósł policji, że w nocy na 28 b. m. złodzieje włamali się do jego sklepu i skradli **wielką ilość materjałów** oraz gotowych ubrań, wartości **3 tysiące złotych**.

II komisarjat P. P. aresztował Marję Sokół, lat 20 (ul. Murarska 34), za kradzież bielizny, wartości 200 zł. na szkodę Jadwigi Motykiewicz.

— **Wóz przejechany przez tramwaj.** Wczoraj, o g. 20, w ul. Gródeckiej tramwaj nr. „8“ zaczepił przodem o wóz Stanisława **Litwinowicza** (ul. Rycerska 10) i zgruchotał go, wyrządzając szkodę na 100 zł.

— **Psie historje.** Posterunkowy Szałajdowicz, w czasie służby napotkał w ulicy Zielonej wściekłego psa, charta. Chcąc zapobiec nieszczęściu, zastrzelił go z rewolweru.

— Na Janinę Malisz (Rappaporta 3) napadł wczoraj wałęsający się po ulicy pies, który pokąsał ją dotkliwie i podarł sukienkę.

—oo—

— **Posiedzenie Sekcji filologicznej Komisji planów i podręczników Koła lwowskiego T. N. S. W.** odbędzie się we wtorek, 4 maja b. r., o godz. 19-tej, w sali konferencyjnej państw. gimnazjum żeńskiego im. Królowej Jadwigi. Porządek dzienny: 1) Prof. dr. M. **Auerbach:** Zdania warunkowe w nauce szkolnej. 2) Prof. dr. A. **Bednarowski:** Nowe metody nauczania języków klasycznych na stopniu najniższym (w szczególności zastosowanie ich w podręcznikach).

—oo—

UDZIAŁ OFICERÓW W PUBLICZNYCH POCHODACH, ZEBRANIACH POLITYCZNYCH.

Dla usunięcia wszelkich wątpliwości — Komenda Miasta wyjaśnia, że w myśl obwiązujących przepisów — branie udziału przez oficerów **w stanie czynnym lub nieczynnym** w działalności politycznej, udziału w zgromadzeniach, wiecach lub zebraniach o charakterze politycznym, udziału w manifestacjach politycznych — **jest zabronione.** Dotyczy to również oficerów w stanie spoczynku.

—oo—

Dopłata za gaz i elektryczność we Lwowie na rzecz bezrobotnych.

Lwów, 30. kwietnia.

Ministerstwo Spraw Wewn. w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu zatwierdziło uchwałę Rady miejskiej we Lwowie w sprawie podwyższenia na okres czasu od 1. lutego do 30. września 1926 opłaty za oświetlenie elektryczne i gaz z wyłączeniem prądu i gazu dostarczonego dla celów przemysłowych z przeznaczeniem podwyżki na fundusz dla zatrudnienia bezrobotnych.

Zarazem Ministerstwo zastrzegło że uchwalona podwyżka nie może być traktowane jako 10% dopłata z odpowiedniem uwidocznieniem na rachunkach, lecz winna się mieścić w cenie która dla prądu elektrycznego w okresie czasu do końca września 1926 wynosić będzie 66 groszy, względnie 79 groszy za kilowat godzinę.

Kurjer ekonomiczny.

* **Fuzja Banku Handlowego w Warszawie z Bankiem Zjednoczonych Ziem polskich.** Pertraktacje w sprawie fuzji obu tych banków posuwają się naprzód. W razie fuzji ma nastąpić **pełna reorganizacja** Banku Handlowego. Prawdopodobnie Bank Handlowy zwinie kilka nieproduktywnych oddziałów.

WZROST CEN W OSTATNIEM PÓŁROCZU.

Wskaźnik cen hurtowych w ostatniem półroczu od października 1925 r. do marca 1926 r. **wzrósł z 127,7 do 145,7** (1914 r. — 100), czyli o 14 procent, przyczem największy poziom osiągnął ten wskaźnik w grudniu r. ub. — 154,8, w styczniu r. b. spadł do 142,1, w lutym znów się nieco podniósł — do 146,1, w marcu znów obniżył się do 145,7.

Silnie wzrosły ceny na artykuły rolne, bo wskaźnik ich wzrósł od października do marca **z 141,6 do 164,6**, a w grudniu r. ub. wynosił nawet 178,6. Ceny na artykuły przemysłowe wykazują mniejszy wzrost.

Ceny surowców i materjałów włóknistych są prawie dwa razy droższe, niż przed wojną, natomiast ceny materjałów budowlanych są bardzo nieznacznie tylko wyższe od przedwojennych.

Samobójstwo oficera w Tarnowie

Lwów, 30 kwietnia.

Onegdaj w Tarnowie popełnił samobójstwo kapitan W. P. **Wojciech Dziurawiec.**

Kapitan Dziurawiec był płatnikiem pułkowym 16 pułku piechoty, stacjonowanego w Tarnowie. Przed kilku dniami przybyła do Tarnowa **Komisja z Najwyższej Izby Kontroli Państwa.** W czwartek 22 bm., w drugim dniu pobytu kontroli, kpt. Dziurawiec, udał się z Tarnowa o kilka kilometrów za miasto na Górę Marcina, tam w karczmie napisał list i oddał go policjantowi, wracającemu do Tarnowa, z prośbą o doręczenie listu żonie. Z Góry Marcina kpt. Dziurawiec udał się do swej rodzinnej wsi Szynwałd, odległej o 12 klm. od Tarnowa, i tam w lesie **celnym strzałem w skroń pozbawił się życia.**

Powodem samobójstwa były, pewne **nieformalności,** popełnione przez zmarłego. **Udzielał on mianowicie oficerom w potrzebie na ich prośby zaliczek.** Kwoty te doszły do 8000 zł., sumę tę jednakże oficerowie zebrali i zwrócili zaraz po przybyciu kontroli. Zmarłemu **nie groziła żadna kara,** gdyż nie popełnił on nadużyć z chęci zysku i na własną korzyść.

W związku z tą sprawą **aresztowany został porucznik Machalski** z Rejonowego Zakładu Żywnościowego w Tarnowie.

Tragiczna śmierć kapitana Dziurawca wywołała ogólne poruszenie i współczucie — w pogrzebie wzięły udział tłumy publiczności.

—oo—

ZASTRZELENIE DZIENNIKARZA W PEKINIE NA SKUTEK WYROKU SĄDU DORAŹNEGO.

Wiedeń. (Tel. wł.). Znany dziennikarz chiński w Pekinie, redaktor „Peking Press", **z powodu oświadczenia się za armją narodową** i za dobremi stosunkami między Chinami a Rosją, onegdaj w nocy postawiony przed mandżurski sąd wojenny, skazany został na karę śmierci i **dziś rano stracony.**

JAK WPŁYWAJĄ PODATKI W KWIETNIU.

Według zestawienia tymczasowego wpływów z danin i monopoli sporządzonego przez min. skarbu, podatki bezpośrednie przyniosły w pierwszej dekadzie kwietnia 6,3 milj. zł., w drugiej zaś 11,8 milj. zł., podatki pośrednie przyniosły w pierwszej dekadzie 2,5 milj. zł., w drugiej 3,2 milj. zł., cła przyniosły w pierwszej dekadzie 3,5 milj. zł., w drugiej 3,8 milj. zł., opłaty stemplowe przyniosły w pierwszej dekadzie 3,6 milj. zł., w drugiej 3,4 milj. zł., monopole przyniosły w pierwszej dekadzie 13,3 milj. zł., w drugiej 11,9 milj. zł.

Ogółem z danin i monopoli wpłynęło w pierwszej dekadzie kwietnia 29,4 milj. zł., w następnej zaś 34,2 milj. zł. — —

Zwyżka wpływów w drugiej jest następstwem tego, że podatki gruntowe dały w drugiej dekadzie 5,5 milj. zł., podczas gdy w pierwszej niecałe 900 tys. zł., wzrosły również wpływy z podatku przemysłowego, który dał w drugiej dekadzie kwietnia 2,9 milj. zł. podczas gdy w pierwszej 1,6 milj. zł. Z podatków pośrednich większe wpływy dał w drugiej dekadzie kwietnia podatek od cukru (2,5 milj. zł. w pierwszej dekadzie).

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja zwyżkowa, wieczorem silna zwyżka. Usposobienie ożywione. Obroty liczne.

Dolary ameryk. 10.18 do 10.23; dol. kanad. 10.10 do 10.12; kor. czeskie 0.26 jedna czwarta do 0.26 i pół; leje 0.03 do 0.03 i pół; frank franc. 0.30 i pół do 0.31; frank szwaj. 1.70 do 1.75; funty szterl. 43.50 do 44.00.

Złoto: 20 kor. 38.50 do 39.50; 20 frank. 36.00 do 37.00; 20 mark. 42.00 do 42.50; 10 rubli 47.00 do 48.00.

Srebro: kor. austr. 0.75 do 0.80; 5 kor. 3.90 do 4.00; floreny 1.95 do 2.00; ruble 3.10 do 3.30; kopiejki za rubel 1.55 do 1.65.

GIEŁDA LWOWSKA.

Dla akcji zainteresowanie było wczoraj 29 bm. dość duże. Obroty przy kursach chwiejnych. Akcje Banku Przemysłowego kupowano po cenach od 0.10 do 0.17, w zaofiarowaniu wieksza ilość sztuk. Ziem. Bk. Kred. w płaceniu 0.04.

Z akcji przemysłowych interesowano się Chybiem, Gazoliną. Chodorowskie potaniały na 55 (ostatnio 56.50). Popyt za Browarami i Gafotą (0.17). Akcje handlowe i papierzy procentowe nadal bez notowań. Tendencja niejednolita. Usposobienie ożywione.

Kotowane: Hipoteczny 0.44 0.45; Przemysłowy 0.15 0.14 0.16 0.12 0.11 0.10 0.15 0.16 0.17; Chodorów 55.00; Chybie 3.25 3.30; Lokomotywy 0.75; Gazolina 1.55 1.60; Oikos 0.60 0.65; Tesp 2.95.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Zainteresowanie tylko dla towarów eksportowych a w szczególności dla jęczmienia pastewnego, hreczki, żyta i owsa. Ceny narazie utrzymane. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

Pszenica krajowa biała 45.00 do 46.00. Pszenica krajowa czerwona 48.50 do 49.50. Żyto małopolskie 25.00 do 26.00. Jęczmień małopolski browarniany 25.50 do 26.50. Jęczmień małopolski pastewny 23.50 do 24.50. Owies małopolski 29.00 do 30.50. Hreczka 29.50 do 30.50. Ceny szacunkowe bez transakcji.

KURJER SPORTOWY.

ÓSMY DZIEŃ KONKURSÓW W NICEI.

Ósmego dnia konkursów hippicznych w Nicei rozegrano **nagrodę „prix de Monte Carlo"** 6.000 franków. Nagrodę tę otrzymuje zwycięsca w konkursie myśliwskim z wyrównaniem. Pierwsze miejsce **zdobył Portugalczyk Erraz.** Jeźdźcy polscy zdobyli miejsca: 2-gie przez rtm. Królikiewicza na „Rewkliffie", 6-te przez rtm. Dobrzańskiego na „Mumm Extra Dry", 8-me przez por. Szosland na „Fagasie" i 11-te przez rtm. Antoniewicza na „Zefirze".

NOWE ATAKI GERTRUDY EDERLE.

Pomimo doznanego **niepowodzenia** w roku zeszłym, jakie doznała znakomita pływaczka amerykańska **Gertruda** Ederle przy usiłowaniu **przepłynięcia kanału La Manche,** zacięta Amerykanka zmierza w roku bieżącym próbę przepłynięcia ponowić. W tym celu wybiera się na lato do Europy, aby w lipcu br. dokonać generalnego ataku na La Manche.

Ederle zamierza dokonać swej **próby przy pomocy Burgessa,** który **przepłynął kanał** w roku 1911. Burgess ma zająć się odpowiednim treningiem, co pozwala wierzyć, że jednak Ederle będzie pierwszą kobietą zdobywczynią kanału La Manche.

MARATON W AMERYCE.

W Bostonie odbył się **bieg maratoński** o **mistrzostwo Ameryki.** — Zwyciężył **Miles w 2 godz. 25 min. 00.4 sek.** Wynik ten może być uważany za **rekord światowy** w **biegu maratońskim,** ponieważ najlepszy dotychczas wynik 2 godz. 32 min. 35.8 sek. — należał do Finlandczyka, Kohlemainena i został ustanowiony na Olimpjadzie Antwerpskiej w roku 1920. Zaznaczyć należy, że w biegu maratońskim, urządzanym w różnych warunkach i w różnych miejscowościach wynik czasowy jest rzeczą nadzwyczaj względną.

Sekcja piłki ręcznej I. L. K. S. „Czarni" zawiadamia, że treningi sekcji odbywają się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 3—5.30 w parku I. L. K. S. Czarni. — **Wpisy członków** do sekcji przyjmuje się codziennie w lokalu klubu ul. Rutowskiego 8, I. p. od godz. 7—8.

I. L. K. S. „Czarni" urządza turniej piłki ręcznej między-klubowy, do którego zgłosiły się już drużyny: Pogoni, Lechji, Hasmonei, Czarnych. Pierwsze rozgrywki odbędą się dnia **1 maja** w sobotę w parku I. L. K. S. „Czarni" za rog. Stryjska o godz. 4 popoł.

REKORD POLSKI W RZUCIE DYSKIEM OBURĄCZ.

W dwa dni po nowym rekordzie Barana Józefa w rzucie dyskiem, dawny rekordzista (jeden z trzech) **Sławosz Szydłowski** (dawniej Pogoń — obecnie **AZS Warszawa**) ustanowił **nowy rekord polski w rzucie dyskiem oburącz,** rzucając prawą ręką 39 mtr. 34 cm., a lewą 35 mtr. 27 cm. — czyli w sumie, oburącz **74 mtr. 61 cm.** — Dawny rekord należał do Szydłowskiego i wynosił 73 mtr. 59 cm.

HAKOAH W NOWYM JORKU.

Mecz Hakoahu z reprezentacją Nowego Jorku zakończył się zwycięstwem Hakoahu 4:0. Widzów było 45.000 — między innymi przypatrywał się meczowi prezydent Coolidge. Hakoah w Ameryce jest reklamowana jako „10-krotny mistrz Europy".

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Warszawa 480. Godz. 18.00. Odczyt Józefa Stemlera „Cele w pracy oświatowej". — Godz. 20.30. Koncert kameralny, utwory Beethovena i Schuberta.

Hamburg 392.5. Godz. 20.00. Eugenjusz Onegin, Czajkowskiego.

Oslo 382. Godz. 20.00. Koncert orkiestry filharmonicznej.

Berno szwajc. 435. Godz. 20.00. Koncert.

Wiedeń 531. Godz. 20.15. Wieczór wiedeński.

Budapeszt 560. Godz. 20.30. Koncert śpiewacki.

MIEJSKI TEATR WIELKI
Początek przedstawień o godz. 7·30

Piątek 30 kwietnia 1926.

Po raz 1. NOWOŚĆ Po raz 1

ŻĄDZA

Dramat w 3-ch aktach (12 odsłonach) Eugenjusza O'Neilla.
Przekład Kazimierza Bukowskiego.

OSOBY:

Efraim Cabot, właśc. farmy	Sosnowski
Abbie, jego żona	Barwińska
Eben, jego synowie	Żytecki
Szymon, jego synowie	Bielecki
Piotr, jego synowie	Czaki
Muzykant	Koczyrkiewicz
Szeryf	Lewicki
Stary farmer	Przystawski
Mężczyzna I.	Relski
Mężczyzna II.	Czaszka
Dziewczyna I.	Grzębska
Dziewczyna II.	Hakowska
Kobieta	Cehakówna

Kobiety, dziewczęta, farmerzy z okolicznych farm. Rzecz dzieje się współcześnie. — Reżyser: Edward Żytecki.

—oo—

TEATR NOWOŚCI.
Początek o godz. 7·30.

Piątek 30 kwietnia 1926.

Gościnny występ Heleny Miłowskiej.

ORŁÓW

Operetka w 3-ch aktach Ernesta Marischki i Brunona Granichstaedtena. — Muzyka Brunona Granichstaedtena. Przekład Juljana Tuwima.

OSOBY:

Nadja Nadjakowska —	Miłowska
John Walsh, fabrykant samochodów	Bojanowski
Jolly Jefferson, spólnik	Tatrzański
Harry, przyjaciele Walsha	Szmidt
Fred, przyjaciele Walsha	Stanek
Redbrock, reporter	Hilsenrath
Escabonier, impresario	Bykowski
Brown, detektyw	Cirin
Stepanow, urzęd. polic.	Szymański
John, służący Walsha	Fried
Jessie, pokojówka Nadji	Żelichowska
Bileter	Kowalski
Partner	Faliszewski
Honter, majster fabrycz.	Kopczyński
Dolly Markanks, urzędn. w fabryce Walsha	Rapacka
Aleksander Doroszyński mechanik	Kuligowski

Reżyser: Filip Kuligowski.

—oo—

ZAWIADOMIENIE.

Zawiadamia się akcjonarjuszów Spółki akcyjnej „Fabryka narzędzi ogniowych i przyrządów zapotrzebowania gminnego" „Hydropol" S. A. we Lwowie, że Walne Zgromadzenie tejże Spółki odbędzie się dnia 20 maja 1926 o godz. 2-giej po południu w lokalu fabryki tejże Spółki we Lwowie przy ul. Lwowskich Dzieci l. 56 z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie za rok 1923, 1924, 1925 i zatwierdzenie bilansu.
2) Udzielenie absolutorjum dawnej Radzie nadzorczej.
3) Wybór 8 członków Rady nadzorczej.
4) Wolne wnioski.

Posiadanie 10 akcji daje prawo do jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu.

Każdy akcjonarjusz władny jest uczestniczyć na Zgromadzeniu osobiście lub też przez pełnomocnika.

Pełnomocnictwo winno być pisemne, pełnomocnikiem może być osoba nie będąca akcjonarjuszem.

Celem korzystania z prawa głosu należy złożyć swe akcje najpóźniej na dni 8 przed terminem Walnego Zgromadzenia w Banku Hipotecznym we Lwowie lub w Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie.

Dołączanie do akcji arkuszów kuponowych nie jest przepisane.

O ile akcje jeszcze wydane nie zostały należy przedłożyć Dyrekcji tymczasowe poświadczenie należności akcji.

Kwit depozytowy na złożone akcje względnie tymczasowe poświadczenie należności musi być dołączony do legitymacji.

Każdy akcjonarjusz mający prawo głosu, władny jest przeglądnąć spis akcjonarjuszów, którzy wykazali prawo głosu.

Spis ten wywieszony jest w sali, w której odbywa się Walne Zgromadzenie.

Lwów, dnia 28 kwietnia 1926. 1762

Dyrekcja Spółki akcyjnej pod firmą Fabryka Narzędzi Ogniowych i Przyrządów Zapotrzebowania Gminnego „HYDROPOL" Spółka Akcyjna we LWOWIE.

Przedruk nie będzie honorowany.

DROBNE OGŁOSZENIA

Kupno i sprzedaż.

SYPIALNIE, jadalnie wiedeńskie używane w bardzo dobrym stanie sprzeda Hala Aukcyjna, Akademicka 3, I. piętro, telefon 30-54. 1763

PARCELE słoneczne obok tramwaju; oddalone od realności ul. Zofji 9. kilkanaście kroków do sprzedania. Zgłoszenia Stanisław Abl Lwów Legjonów 11. 1764

MASZYNA do pisania, mało używana, poszukiwana. Listy pod „Maszyna" do administracji „Kurjera Lw.". 1722-10

WILLA o 7 pokojach z przynależytościami, pełny komfort, piękny ogród morgowy wraz z parcelą budowlaną, o 2 frontach na warunkach korzystnych do sprzedania. Oferty pod „Willa" we Lwowie do admin. „Kurjera Lw.". 1723-11

Różne.

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw." pod „Szybkość". 1334-5

WYSTAWA obrazów artystki-malarki Janiny Stankiewicz-Charzewskiej otwarta każdej niedzieli od 11-1 ulica Zacharjewicza 3. 7384

POŻYCZĘ 1000 dolarów pod korzystnymi warunkami lub przystąpię do lukratywnego interesu. Oferty pod „Kapitał" do administr. „Kurjera Lw.". 1729-17

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. 1351

MATEMATYKI, wykreślnej, francuskiego, niemieckiego oraz rysunków uczą naucz. gimn. Przygotowanie do egzaminów gimnazj., Batorego 34, IV. p., od 3-5. 1643-9

Posady i prace.

ZDOLNĄ krawczyni samodzielną do szycia w domu poszukiwana. Zgłoszenia: Rubin, Kingi 4, I. p.

PANNA pisząca bardzo biegle na maszynach różnych systemów poszukiwana do większego przedsiębiorstwa przemysłowego we Lwowie. Reflektujemy tylko na pierwszorzędną siłę. Posiadające samoistną znajomość korespondencji mają pierwszeństwo. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem wymaganej płacy do administracji pisma pod "Praca". 1751

INTELIGENTNA, pełna życia młoda panna wyjedzie jako towarzyszka, lektorka, sekretarka, do dzieci lub tp. Zgłoszenia do Administracji „Kurjera Lwowskiego" pod „Kulturalna". 1766-29

Mieszkania.

POSZUKUJĘ pokoju kawalerskiego umeblowanego z osobnem wejściem do wynajęcia od 1 czerwca 1926 r. Zgłoszenia do administracji „Kurjera Lw." „Dla urzędnika". 1717

DUŻY frontowy pokój do wynajęcia od 1 maja br. Grunwaldzka 9. II. p. na prawo. 1677

Matrymonialne.

WDOWIEC, bezdzietny lat 35, szuka towarzyszki życia. Zgłoszenia pod „Majętny" do administracji „Kurjera Lw.". 17..

DLA KUZYNKI, przystojnej, dobrze ułożonej, której odstąpię mieszkanie, szukam solidnego kawalera, urzędnika państw. do lat 30. Zgłoszenia pisemnie do administracji „Kurjera Lw." pod „Przyszłość". 1727-11

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar" 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19, pod zarz. Z Kiełbusiewicza.